№ 284b. Dnia 30 października. Wtorek. Dnia 18 (30) października 1883 r.

**Prenumerata:**
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
**Za granicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.



## Od administracji.

***Nowo-przybywający od dnia 1-go listopada prenumeratorowie, otrzymają bezpłatnie początek powieści Walerego Łozinskiego „Zaklęty dwór,“ rozpoczętej w wrześniu r. b.***

— Jutro, jako w wigilję uroczystości Wszystkich Świętych, rozpoczną się pierwszemi nieszporami doroczne odpusty w kościołach:
Wszystkich Świętych na Grzybowie;
św. Jacka (po dominikańskim);
św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, i
św. Trójcy (po-trynitarskim).

## Przegląd polityczny.

Zapowiedziana wielka rada marszałków odbyła się w Wiedniu. Organ dworu *Fremdenblatt* donosi, iż jedynym przedmiotem narad była wzajemna wymiana spostrzeżeń, jakie poczyniono w kołach fachowych nad rezultatami dokonanej w końcu zeszłego i w początkach bieżącego roku reorganizacji armji. Uchwał—jeżeli wierzyć można temu wysoce półurzędowemu źródłu—nie powzięto żadnych, ponieważ decyzje stanowcze nie były w planie. Charakterystycznem jest tylko to, iż *Fremdenblatt*, mówiąc ogólnie o składzie rady marszałkowskiej, wymienia tylko czterech dygnitarzy austryjackiej armji, ale—dziwnym zbiegiem okoliczności—tych właśnie, których opinja powszechna uważa za naczelnych komendantów austrjackiej siły zbrojnej w przypadku wojny. Byli nimi: książę Wilhelm Wirtemberski, komendant 11-go korpusu, stojącego załogą w Galicji; feldzeugmeister bar. Kuhn, komendant korpusu 3 go (Grac) i fzm. baron Józef Filipowicz, komendant korp. 8-go (Praga czeska). Czwarty z tej grupy, zwykle wymieniany obok tamtych, znany węgierski jenerał kawalerji, hr. Edelsheim - Gyulay, — jak dodaje *Fremdenblatt* — wskutek przeszkód nie przybył na radę. *Fremdenblatt* zamilczał o obecności tylu innych marszałków (feldzeugmeistrów), a poświęcił osobny ustęp nieobecności jenerała Edelsheim.

Korespondent paryski wiedeńskiej *Pressy* miał *interview* z panem Danielem Wilsonem, zięciem Grévy'ego i znanym przeciwnikiem p. Ferry. Ze względu na chwilę otwarcia izb rozmowa z człowiekiem tak niewątpliwie wpływowym nabiera szczczególnej ważności. P. Wilson oblókł się w skórę jagnięcia i zapewniał korespondenta usilnie, że stanowisko p. Ferry jest bezpiecznem i silnem, że ustąpienia jego nie należy oczekiwać tak rychło, chyba iż zażądałby od izby uchwalenia „skrutynjum z list,“ przeciw czemu p. Wilson waczyłby z całą energją, jak dawniej, gdy tenże sam sytem wyborczy usiłował wprowadzić Gambetta. Natomiast potwierdził p. Wilson ogólne mniemanie, iż minister spraw zewnętrznych, p. Challemel Lacour, który jest bardzo chorym oddawna, ustąpi zaraz po przeprowadzeniu w izbach dyskusji nad sprawą tonkińską. Tekę jego obejmie p. Ferry.

Surowo ocenił zięć Grévy'ego politykę finansową ministra skarbu Tirarda, któremu też prorokuje nieochybny i rychły koniec. P. Tirard nieumiejętnem przeprowadzeniem konwersji renty zniechęcił ku sobie świat finansowy we Francji, a złudnemi projektami pokrycia przyszłorocznego niedoboru w budżecie podkopał ostatecznie swój kredyt w izbie. Wiadomo, że komisja budżetowa nie solidaryzując się z różowym optymizmem p. Tirarda, przypuszcza deficyt 50 miljonów franków i dla zmniejszenia go projektuje uszczuplenie sumy, przeznaczonej na amortyzację długu publicznego, z 100 na 50 miljonów, na co znowu p. Tirard zgodzić się nie chce. Zastąpiłby go albo Leon Say, albo minister skarbu w gabinecie Gambetty, Rouvier, tegoroczny sprawozdawca budżetu.

P. Wilson zapewnił korespondenta, iż prezydent rzeczypospolitej nie zamierza podać się do dymisji przed upływem swojego mandatu, ani też pod żadnym warunkiem nie da się nakłonić do rozwiązania izby.

**Deputowani bonapartystowscy Laroche Joubert, Cuneo d'Ornano i baron Dufour** składają na stole izby francuskiej wniosek następującej treści: „Ponieważ rząd przez niezwołanie izb w porę dla decyzji o wyprawie wojennej do Tonkinu naruszył konstytucję i naraził bezpieczeństwo kraju, podpisani wnoszą postawienie gabinetu w stanie oskarżenia.“

Achmed Mukhtar powrócił do Konstantynopola i udał się niezwłocznie do kiosku sułtańskiego, celem zdania sprawy ze swej misji — „czysto jeneralskiej“, jak zapewnił hr. Kalnoky. Równocześnie nastąpiło podarowanie najpiękniejszego z pałaców sułtańskich nad Bosforem cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Jak silnie ścierają się rozliczne prądy w otoczeniu sułtana i jak czułą jest na nie opainj publiczna w Stambule, dowodzi następujący list korespondenta tamtejszego do *Polit. Corr.*

„Od pewnego czasu zwraca tu uwagę współzawodnictwo posłów zagranicznych w okazywaniu sułtanowi niezwykłych dowodów poważania. W ostatnich czasach nie uszły baczności częste odwiedziny posła rosyjskiego, p. Nelidowa, na Wysokiej Porcie. Zdziwiło także, iż p. Nelidow, który zwykł był udawać się w towarzystwie podrzędnych dragomanów, pewnego dnia bardzo rano udał się na Portę w towarzystwie p. Onou, z którym wcale nie sympatyzuje, oprócz tego w ciągu dnia odwiedzał wiele osobistości, nie znających żadnego z języków europejskich. W społeczeństwie tutejszem, skłonnem do fantazji, wizyty te wywołały pogłoskę o zawierającem się przymierzu rosyjsko - tureckiem. Twierdzono, że p. Nelidow pragnie pozyskać dla swoich planów liczne stronnictwo tureckie, na którego czele stoi przyjazny Rosji Nusret-basza.

W ślad za temi pogłoskami rozeszła się druga wiadomość, jakoby sułtan dążył do zbliżenia się z Francją, w celu uzupełnienia swego przymierza z Rosją. Argumentów, popierających te domysły, nie przytaczano wprawdzie, ale opierano kombinację na objawach zewnętrznych, jako to na dowodach uprzejmości, okazywanej przez sułtana posłowi francuskiemu, margrabiemu de Noailles. Poczytywano również względy sułtana dla p. Dreysé za objaw skłaniania się polityki tureckiej ku Francji. Pan Dreysé za pobytu Abdul-Azisa w Paryżu i Londynie był przydzielony do boku sułtana w charakterze adjutanta, a później, wezwany do Konstantynopola, przyjął już urzędownie ten obowiązek. Pan Dreysé zostaje, jako major armji francuskiej, ciągle na urlopie i jest poniekąd łącznikiem pomiędzy poselstwem francuskiem a pałacem sułtana. Otóż w ostatnich czasach, za wyraźnem wstawieniem się sułtana i za pośrednictwem ambasady francuskiej, został pan Dreysé mianowany podpułkownikiem. W tych wszystkich tedy objawach widoczną jest oczywista przychylność sułtana dla posła francuskiego i p. Dreysé, lecz zadaleko się posuwają w domysłach ci, którzy z tego pragną wysnuwać wnioski o zbliżeniu się Turcji do Francji.“

Dzienniki petersbursbie potwierdzają wiadomości o przykrem położeniu księcia Aleksandra, w jakiem znalazł się tenże po odwołaniu do Petersburga najlepszych jego osobistych przyjaciół, jenerała Lessowoj i kapitana Połzikowa. Donoszą one również, że za inicjatywą księcia na ostatniem posiedzeniu ra-

## Z wyspy Jawy.

*Batawja* w ostatnich dniach sierpnia r. 1883-go.

Mało kto się zapewne spodziewał, ażeby ztąd do Warszawy nadeszła w rodzinnym naszym języku spisana pobieżna wiadomość o strasznej katastrofie, jaką tu przebyliśmy...

Ale gdzież się znajdzie zakątek świata, do któregoby losy nie zapędziły polaka?...

Więc się nie dziwcie, iż farmaceuta, pełniący służbę aptekarza w armji holenderskiej, przesyła do drogiej sobie zawsze Warszawy krótką relację o katastrofie, na miejscu skreśloną.

Zacznę od szczegółów ogólnych, pozostawiając opis okropnej chwili na koniec listu.

Batawja jest miastem stołecznem Jawy, a chociaż liczy niewiele więcej nad 100,000 mieszkańców, zajmuje wszakże przestrzeń co najmniej dwa razy większą niż Berlin. Pochodzi to ztąd, iż domy tu budują niskie, w obawie trzęsień ziemi, i po największej części nie przylegające jeden do drugiego. Zwłaszcza część europejska miasta składa się wyłącznie z kamienic osobno stojących, w rodzaju will zbudowanych i jest wcale piękną. Mamy tu kolej żelazną, tramwaje, koncerty, chwilowo aż dwa cyrki, balet, operę, komedję i dramat i t. d., wszystko jak w Europie, tylko... ciepło jest większe. Zrana do godziny 7-ej i wieczorem od 9-ej jest chłodno i mieszkając tu dłużej chłód ten się nawet uczuwa, a jednak termometr wskazuje w tym czasie 22° Réaumura. Gdy w dniu 27-ym b. m. po południu termometr spadł do 16·8° Réaumura, nawet europejczycy wychowani w surowym klimacie naszej strefy drżeli z zimna!... Podczas dnia jest zazwyczaj w cieniu 29° Réaumura.

Sposób życia, jakie tu wszyscy prowadzimy w Indjach, jest zupełnie od europejskiego odmienny. Wstaje się o godzinie 5-ej rano i bierze się kąpiel. W każdym domu europejskim jest łazienka. Następnie wypiwszy kawy idzie się na przechadzkę, którą się odbywa w ubraniu osobnem, zwanem *sarong* i *kabaji*, w którem się także sypia. Po powrocie z przechadzki następuje śniadanie i herbata, poczem ubrawszy się zwolna zabieramy się każdy do właściwej sobie pracy. O godzinie 12-ej lub o 1-ej je się obiad pierwszy, tak zwany „ryżowy“, w którym jednakże ryż stanowi cząstkę najmniejszą. Po obiedzie każdy bez wyjątku europejczyk przebiera się znowu w *sarong* i *kabaji*, kładzie się do łóżka i spoczywa do godziny 4-ej. Ten sen popołudniowy odbywamy nawet podczas dyżuru w szpitalu... O godzinie 4-ej powtórna kąpiel, kawa i dalsza praca lub przechadzka, ale już w ubraniu kompletnie europejskiem... O godzinie wpół do 7-ej następuje pora wizyt.

Nie ma w Indjach zwyczaju składać komukolwiek wizytę, nie zapytawszy się poprzednio listownie czy przyjęcie jej w tym dniu będzie przyjemne. Wizyta trwa od godziny 7-ej do 8-ej; o której to godzinie (jak również o 5-ej rano) w kilku punktach miasta dają ognia z armaty, co wskazuje mieszkańcom czas normalny. Skoro strzał padnie, goście się wynoszą... Tym sposobem naturalnie można złożyć dziennie tylko jedną wizytę, a ponieważ trzeba nam złożyć przeszło 30 wizyt, nie jest to więc bardzo rozkoszne zatrudnienie! Rewizyty odbywają się w ten sam sposób. Gościom podaje się najpierw wodę z lodem, a następnie wino Porto lub Maderę. W celu utrzymania stosunków ponawia się wizyty co dwa lub trzy miesiące.

Wizyty wieczorne, daleko rzadsze, składają się po drugim obiedzie, który się podaje o godzinie 8-ej. Na wieczorki takie chodzi się o godzinie $9\frac{1}{2}$. Dodać winienem, że w czasie wizyt zwykłych, składanych przed drugim obiadem, nie wprowadza się gości do domu, lecz przyjmuje się ich przed domem na werendzie czyli t. zw. przedgalerji...

Dla ludzi miłujących pracę przykrem jest, że sen tutaj tak wiele czasu zabiera; dzień za dniem schodzi tak szybko, iż spostrzedz się niepodobna.

Przyroda od europejskiej zupełnie odmienna, ale prócz palm i innych podzwrotnikowych roślin nie spotykamy nic takiego, coby odpowiadało przesadnym i fantastycznym wyobrażeniom, jakie sobie uroiliśmy w Europie. Za miastem, w górach, w głębi Jawy ma być cudownie pięknie, ale jeszcze za miastem ani razu nie byliśmy. Należy przedewszystkiem przebyć proces aklimatyzacyjny, który każdy europejczyk przybywający tu na czas dłuż-

dy ministrów w Sofji uchwalonem zostało udzielenie dymisji oficerom rosyjskim, służącym w armji bułgarskiej, tudzież odwołanie z Rosji oficerów bułgarskich. Jest nadzieja, iż pobyt ministra spraw zagranicznych, p. Bałabanowa, w Petersburgu uśmierzy pewne rozjątrzenie, panujące obecnie.

Hiszpański minister wojny, jen. Martinez Campos, przeniósł w stan rozporządzalności marszałka Quesadę, dziewiętnastu jenerał-poruczników i jenerałów dywizyj, tudzież sześćdziesięciu brygadjerów. W Hiszpan i radują się, iż krok ministra oczyścił armję z żywiołów niepewnych i postawił tamę nepotyzmowi.

*Br. Z.*

---

## Oświadczenia hr. Kalnoky'ego.

*Wiedeń, d. 28-go października.*

Dzień 26-ty b. m. zapisują tu z powodu oświadczeń, złożonych przez ministra spraw zewnętrznych, jako epokowy w dzisiejszych stosunkach Austrji.

Dzień to urzędowego wyznania, iż w razie wojny poza Austrją stoją Niemcy, że przymierze jest solidarnem i że przewidziano dokładnie wszelkie ewentualności.

Oświadczenia hr. Kalnoky'ego tłumaczone są przez prasę stolicy habsburskiej bądźto wojowniczo, bądź w każdym razie ponuro. O ile przymierze z Niemcami może zażegnać obawy, o tyle—jak twierdzą—wyjaśnienie środków, jakiemi ubezpieczyła się Austrja na wypadek wojny, dowodzi, że wojnę tę sprzymierzeńcy uważają za możliwą, a jeżeli nie bliską, to niemniej konieczną. Zasłona opadła... Czyż kontrasty tak się zaostrzyły, że otwarta apelacja do opinji publicznej Europy stała się konieczną?

„Kości pomorskiego muszkietera", o które tak się troszczył książę Bismark, gdy szło o Bośnję i Hercegowinę, nie są dzisiaj już tak bezpieczne w wypadku wojny wschodniej, jak przed kilku laty. Wszystko, cokolwiek hr. Kalnoky mówił o pokoju, zmrożonem zostało przez lodowate wrażenie, jakie wywołał ustęp „o możliwości wojny". Zauważono, iż żaden minister nie lubi wymawiać wyrazu: „wojna", bez koniecznej potrzeby. „Wojna nie grozi, gdyż przeciwnik jest słabym", to także uspokojenie, które nikogo nie uspokaja, a raczej wszystkich drażni...

W taki to sposób, pomimo epokowej rewelacji o rozmiarach i celach przymierza austrjacko-niemieckiego, cała opinja publiczna zrozumiała i odczuła wrzekomo „pokojowe" zapewnienia pana ministra, a z wielkim niepokojem oczekuje tego, co powie teraz prasa rosyjska i jak przyjmą je sfery decydujące w Petersburgu.

Drugim motywem do żywej dyskusji w kołach politycznych jest pewna rażąca luka w oświadczeniach hr. Kalnoky'ego; dał on do poznania, że są powody, które skłoniły monarchję do przygotowania się na wypadek akcji zaczepnej ze strony innego mocarstwa, ale nie wspomniał, czy nie istnieje lub istnieć nie może zamiar inicjatywy ze strony Austrji?

Dzisiaj zapewne nie, ale w przyszłości, choćby niedalekiej? Nie wyparł się tego hr. Kalnoky, pomimo, że tyle co dnia i godziny pojawia się w tej mierze insynuacyj w Europie — i to nietylko w prasie... Polityk zajmuje się wprawdzie tylko najbliższą przyszłością, ale wobec powątpiewań ogólnych delegacje miały prawo, aby im pokazano karty, chociaż w najgłębszej tajemnicy, wobec kilku wybranych mężów zaufania. Tego zaś hr. Kalnoky nie uczynił.

Giełda oceniła oświadczenia p. ministra dosyć melancholijnie. Wydano hasło: „*Na dzisiaj* można się wdawać w *normalne tranzakcje*, byle takowe nie zahaczały o przyszłość; na dzisiaj *haussa*, dopóki Berlin *dobry*."

Uzasadnionem jest przekonanie, że sposób, w jaki hr. Kalnoky sformułował swe oświadczenia, *pointy*, jakie one zawierają, zostały spowodowane i natchnione najnowszym zwrotem rzeczy w Bułgarji. Chodziło o stwierdzenie, że z muchy bułgarskiej wielbłąd kwestji wschodniej nie urośnie. Gdyby taka demonstracja nie była potrzebną, oświadczenia brzmiałyby łagodniej.

Ponieważ zaś hr. Kalnoky nie mógł nie przewidzieć, że słowa jego, zaostrzone tyloma *pointami* i „bocznemi cięciami", sprawią w Europie potężny rumor, oczekiwać można, jako skutku tychże, całej długiej i mozolnej kampanji międzynarodowej komentarzów i polemik, może tylko publicystycznej, może nawet wszakże—*chi lo sà*—i dyplomatycznej.

Ta ostatnia zaś bywa zwykle forpocztą... *A.*

---

## W sprawie instrukcji sądów gminnych.

*(Art. nad.)*

Przed kilkoma dniami pisma doniosły, iż komisja sądowa w Warszawie opracowała instrukcję wewnętrznego postępowania w sądach gminnych, podnosząc zarazem niektóre jej artykuły, a między innemi i ten, w którym mowa, ażeby sędziowie gminni sami redagowali wyroki.

Ostatni ten przepis nasuwa nam kilka uwag.

Włożenie obowiązku redagowania wyroków na przewodniczących w sądach wywołuje pytanie, czy w dzisiejszych warunkach jest ono w ogóle wykonalnem i czy wyda spodziewane owoce?

Długoletnie doświadczenie sądowe może przekonać każdego, iż jeżeli z jednej strony wielu urzędników może się z czasem wyrobić na dobrych sędziów, to z drugiej strony niewielu sędziów nabiera przymiotów dobrego pisarza. Pewnik ten, oparty na słusznem zresztą odróżnianiu obowiązków sędziego od obowiązków pisarza, był zasadą ogólnie panującą w stosunkach sądowych przed reformą, kiedy w szeregach sądownictwa spotykamy ludzi doświadczonych, znakomitych znawców prawa i obeznanych z miejscowemi stosunkami. Wówczas to szczególną wagę przywiązywano do wyboru pisarzy, uwzględniając doniosłość ich obowiązków. Baczność ta wydała pożądane skutki. Praca dawnych pisarzy, złożona dziś w archiwach sądowych, pozostanie długotrwałym dowodem gorliwości o dobro społeczne zwierzchników sądownictwa, oraz zdolności i wprawy w swoich zajęciach — pisarzy.

Według nowo wygotowanej instrukcji, pisarza ma zastępować w redakcji wyroków przewodniczący sądu gminnego—czy nawał zajęć pozwoli mu wywiązać się z tego zadania?

Przy dzisiejszej organizacji sądów gminnych, sędzia, oprócz roztrząsania spraw w pierwszej i drugiej instancji, jest obowiązany przyjmować skargi, prośby, wszelkiego rodzaju podania, prowadzić instrukcję dawniej nieznaną spraw cywilnych, jednocześnie być poborcą opłat i ich kontrolerem, jako zwierzchnik mieć nadzór nad ogółem czynności kancelarji, załatwiać i podpisywać poważną ilość rozmaitego rodzaju korespondencyj i papierów, których pobieżne chociażby przeczytanie niemało zajmuje czasu. Gdy do tego wszystkiego dodamy jeszcze redakcję wyroków, przyznać musimy, iż sędzia gminny w czasie trzyletniej kadencji cały dzień musi poświęcać czynnościom sądowym. Według bowiem obliczeń średnich w jednym sądzie bywa około 6,000 spraw karnych rocznie, na jednem zaś posiedzeniu zapada 12—15 wyroków. Ile potrzeba użyć czasu na ich zredagowanie sumienne i dokładne?

Jeżeli porównamy obowiązki sędziego pokoju z obowiązkami sędziego gminnego, przekonamy się, iż pierwszy znajduje się w znacznie korzystniejszych warunkach. Jego czynności ograniczają się na sądzeniu spraw, redagowaniu wyroków i wypisywaniu z aktów wiadomości statystycznych, podczas gdy czynności sędziego gminnego obejmują cały obszar stosunków cywilnych w danym okręgu. Czyż można od niego wymagać poświęcenia bez granic, zaniedbania własnych interesów? Wszak na tem mógłby ucierpieć nietylko byt pojedyńczych rodzin, lecz i los gospodarstwa krajowego. Wśród masy zajęć, której trudno objąć, obrany na sędziego gminnego właściciel ziemski może się okazać lichym sędzią, jeszcze gorszym redaktorem wyroków i opieszałym gospodarzem, a nikt chyba nie przypisze mu z tego powodu osobistej winy. Trzyletni znowu przeciąg czasu sędziowstwa aż nadto wystarczy do zrujnowania gospodarstwa...

Być może, iż na sędziów zostaną powołane osobistości, które swoją wytrwałą, niezmordowaną pracą będą w możności podołać tym licznym zajęciom. Lecz chyba zdarzy się częściej, iż sędziego będzie zastępował ławnik, od którego prawo wymaga tylko umiejętności czytania i pisania. Czy ten, który w ciągu lat kilku napisał jako tako jeden lub kilka listów, nie napotka trudności, gdy mu przyjdzie z dnia na dzień redagować w języku urzędowym 6—12 arkuszy pisma? Jest to prawie niemożebnem.

Wobec tego wpływ pisarza bezwątpienia się nie zmniejszy, lecz przeciwnie zwiększy, sprowadzając sędziego, a szczególnie ławnika, do roli prostego przepisywacza konceptu, przygotowanego przez pisarza lub osobę postronną, po za nim ukrytą.

Pamiętajmy nadto, iż urząd sędziego gminnego nie jest dożywotni, iż po każdem trzechleciu nowoobrany sędzia na nowo musi uczyć się i wprawiać w redakcję wyroków.

Jeżeli więc instytucja sędziów gminnych ma utrzymać swój charakter poważny i wpływowy, należało w świeżo opracowanej instrukcji obrać właściwy ku temu środek reformy, należało albo zaszeregować do obowiązków osobistych sędziego czynności najważniejsze, a w tej liczbie i redakcję wyroków, z poruczeniem mniej ważnych—kancelarji, albo też dążyć do wytworzenia zdolnych i sumiennych pisarzy, którzyby ułatwiali sędziom wykonywanie ich urzędu.

Koncentrowanie wszystkich czynności w rękach jednego tylko sędziego i utrzymywanie kontrastów

---

szy przechodzić musi. Jest to z początku febra, która trwa przez dwa tygodnie, i którą niejeden nawiedzany jest dwukrotnie. Następnie dostaje się wysypki, zwanej tu „czerwonym psem", a którą właśnie teraz przechodzimy. Ma ona być znakiem kończenia się procesu aklimatyzacyjnego. Zresztą czujemy się zdrowi. Ciało tu przez cały dzień nie usycha, pot literalnie się leje, w końcu jednak i do tego się przyzwyczaja...

Warto wspomnieć i o stosunkach ekonomicznych. Służba nasza składa się z dwóch osób, kucharki i służącego, naturalnie malajczyków. Płacimy im po 17 guldenów holenderskich (gulden holenderski = 2 fr. 13 centymom) miesięcznie, prócz tego nie dostają nic więcej, nawet jedzenia. Ale trudność największa w tem, iż nie mówią żadnym innym językiem prócz malajskiego, którego na gwałt uczyć się trzeba. Na szczęście nie jest to język trudny, gramatyka jego jest tak prostą, iż byle tylko poznać wyrazy już się rozmówić można. Taniość też niektórych przedmiotów zdumiewająca. Za ananasy płacimy po 10 centów (około 17 groszy.)

Przechodzę teraz do kataklizmu...

Nie opiszę go wam szczegółowo, gdyż Batawji wybuch nie dotknął. Wulkan Krakatau, którego wybuch spowodował katastrofę, leży o 40 mil geograficznych ztąd na małej wysepce archipelagu. Pomimo tak znacznej odległości mieliśmy tu dnia 28-go b. m. tak gęsty deszcz popiołu, iż w dniu tym właściwie wcale nie było dnia... Ciemność panowała taka jak w noc pochmurną. W samej cieśninie Sunda podmorskie trzęsienie ziemi poczyniło okropne spustoszenia.

Dr Max Fiebig, lekarz w służbie holenderskiej, stacjonujący na małej wysepce Onrust u wejścia do portu batawskiego, o milę od miasta, jednocześnie ze mną wysyła do Europy szczegółowy opis tej straszliwej burzy morskiej.

Wielki okręt wojenny, parowiec pierwszej klasy, stojąc w porcie, omało nie uległ rozbiciu. Liny i łańcuchy, któremi był przymocowany do lądu, porwały się i tylko dwa najsilniejsze z łańcuchów przeszkodziły uderzeniu go o dok. Kilkaset ludzi, stanowiących załogę statku, pewni byli śmierci.

Podobnaż panika owładnęła tymi, którzy schronienia szukali w doku. Cudownym jednak prawie sposobem wszyscy zostali ocaleni. Burza zdruzgotała jednakże jeden parowiec, szczęściem opuszczony przez osadę. Roztrzaskał się, jakby był zbudowany ze spruchniałego drzewa. Szalupy, statki żaglowe, wszystko cokolwiek znajdowało się między dokiem i wybrzeżem, zostało rozbite i zniknęło w nurtach morza. Jeden statek z sześcioma ludźmi przewrócił się, czterech jednakże zdołano ocalić, dwóch zginęło.

Podaję te szczegóły podług relacji dra Fiebiga, gdyż sam w porcie w czasie katastrofy nie byłem.

Wszystko jednak co się tu działo, chociaż wyglądało na dzień sądny, niczem jest w porównaniu z tem co zaszło w samem miejscu katastrofy. Morze uniosło się raptownie na 30 metrów, wyspa, na której stał wulkan (od 200 lat spokojny, teraz odezwał się po raz ostatni), znikła z powierzchni ziemi. Wybuch był tak straszny, iż ztąd widać było na niebie płomienną łunę, a detonacje tak silne, że je tu w Batawji słyszano i wystrzał armatni wydawałby się w porównaniu z ich hukiem wystrzałem pistoletowym. Detonacje te słyszano w Socrabaja, mieście odległem od wulkanu w linji prostej o 280 mil geogr. Inne sąsiednie wysepki i kilka mil kwadratowych wybrzeży Sumatry i Jawy znikły również lub nie do poznania zmieniły postać. Natomiast powstało 16 nowych wysp. Jedna wyspa rozpadła się na sześć mniejszych. Około 15 tysięcy—inni, ale to może przesadzone, mówią, że 50—90 tysięcy—ludzi straciło życie...

Przedwczoraj przywieziono nam do szpitala rodzinę z 4 osób złożoną, europejską, która mieszkała o 14 mil od wulkanu na wybrzeżu Sumatry. Wszystkie te osoby mają okropne rany na całem ciele, spowodowane gorącym deszczem popiołowym. Uratowano je prawie cudem. O reszcie mieszkańców tamtej nieszczęśliwej okolicy nic dotąd nie wiemy.

Batawja uszła szczęśliwie, choć i tu w porcie pozachodziły zmiany.

Cieśnina Sunda tak zmieniona, iż komisja coprędzej udać się tam musiała, ażeby zrobić kartę dna morskiego, bo okręty bez wielkiego niebezpieczeństwa dostania się na mieliznę cieśniną tą płynąć nie mogą, gdyż dno morskie na wysokość wielu metrów jest zasypane wymiotem wulkanu.

*Kazimierz Wicherkiewicz.*

intelektualno-moralnych między sędzią z jednej, a ławnikiem i pisarzem z drugiej strony, z czasem może bardzo niekorzystnie oddziałać na rozwój całej instytucji.

*Wład. Kozłowski,*
mag. pr. i adm.

## Przegląd pism.

„BIBLJOTEKA WARSZAWSKA.“

W tomie, który mamy przed sobą, szerzej niż zwykle uwzględniono materjał polityczno-społeczny.

Sylwetka Taafego i charakterystyka jego rządów, oraz ekonomiczne położenie Galicji, znalazły dobrych bardzo sprawozdawców w pp. Lipnickim i Łozińskim. Prasa codzienna dawno ten przedmiot przeżuła, artykuły zaś, o których mowa, koncentrują rozproszone szczegóły, rzucając na nie światło samoistnego poglądu. Do tej samej kategorji należy wdzięcznie skreślona rzecz o „Projektowanym tunelu pod cieśniną kaletańską“, przez znanego uprawiacza geografji p. Edmunda Naganowskiego. Niepodobna, czytając angielskie dzienniki, nie śledzić kwestji tunelu, któremu dziennikarstwo tameczne tyle poświęciło miejsca. Autor doskonale się obeznał z przedmiotem, szkoda jednak, że, kładąc nacisk na stanowisko zajęte przez *Ninetenth Century*, zapomniał o przeciwległym posterunku, z którego zapatruje się na tę sprawę *Saturday Review*, znane z objektywnych i chłodnych opinij, obficie w tej sprawie wyrzeczonych.

Dzieje polskie tym razem znalazły mniej dla siebie miejsca, chociaż pod względem jakościowym kwartał obecny poprzednikom swoim w niczem nie ustępuje. Źródłowa rozprawa Sokołowskiego: „Jan Szczęsny Herburt, pierwszy wydawca kroniki Długoszowej“, właściwie nie jest skończoną, sumienna praca Marońskiego „o założeniu biskupstwa lubuskiego“ stanowi cenny przyczynek do dziejów przeszłości kościoła naszego, ma jednak tę usterkę, iż autor zbyt namiętnie trutynuje źródła, bez pobłażania należnego takim nawet postaciom, jak Długosz. W każdym razie p. Maroński podał nam rzecz wykończoną i niewątpliwie sumienną, o ile wszelako jego wnioski wytrzymują krytykę naukową, czas dopiero wykaże.

P. Michał Chyliński zamieścił w tomie niniejszym życiorys Józefa Szujskiego, zbyt zwięzły w stosunku do ważności osoby, ale za to ujęty głęboko, serdecznie, a przedewszystkiem na podstawie źródeł z pierwszej ręki.

Rubryka sztuk pięknych wdzięcznego znalazła przedstawiciela w p. Karolu Matuszewskim. Dwa jego artykuły: jeden poświęcony Rafaelowi, drugi obejmujący krytykę projektów na pomnik Mickiewicza, noszą na sobie cechę głębokiego wcielenia się w przedmiot i samoistności zdania, co same prace wysoko po nad inne tego rodzaju, spotykane u nas często, studja, wysuwa. Nie zapomniano tu i o teatrze, który od pewnego czasu więcej zajmuje miejsca w *Bibljotece*. Artykuł wzmiankowany, lubo niepotrzebnie dotyka i sztuk tłumaczonych, napisany bardzo dobrze, wart przeczytania.

Perłą literackiego działu jest rzecz Ziemby pod tytułem: „Przyjaźń i miłość w życiu Mickiewicza“, obejmujący okres wileński i kowieński. O naszym poecie wszystko się czyta z wielkiem zajęciem, zwłaszcza też sprawozdanie oparte na umiejętnem traktowaniu żywych dotąd wspomnień. Rubrykę tę wypełnia powieść Śrzeniawity „Z czarnej godziny“, o której, gdy końca dobiegnie, słów parę powiemy, tudzież przekład komedji Vrchlickiego „W beczce Diogenesa“, przyswojonej przez znanego już z dostarczenia nam kilku tłumaczeń z czeskiego Mirjama.

Kronika „z pod Wawelu“, pełna interesujących szczegółów, grzeszy tym razem niedość parlamentarnem traktowaniem niektórych osób, co w piśmie poszytowem i poważnem zawsze razi. Korespondencja Żychlińskiego, jak zwykle, wyczerpująca, obejmuje kilka ważnych danych o Höne-Wrońskim, które, zwłaszcza teraz, gdy francuscy uczeni tak się nim zajmują, są bardzo na dobie. Kronikę paryską przesycono przeważnie materjałem literackim, wśród którego znajdują się dwa szczegóły bliżej nas obchodzące, a mianowicie: list Domejki do Bohdana Zaleskiego i wzmianka o spostrzeżeniach Prażmowskiego, na które obecnie w uczonym świecie uwagę zwrócono.

W przeglądzie krytycznym oceniono pracę Kopernickiego: „o kościach i czaszkach u ainosów“ (odbitka z wydań Akademji), „Monografję Przemyśla“ Hausera, „Literaturę powszechną“ Gubernatisa, z którym p. Święcicki obszedł się nadzwyczaj surowo, tudzież nowelle Hajoty, o których recenzent pochlebne bardzo wydał zdanie. Krytyka pracy Okolskiego („Wykład prawa administracyjnego“), dotąd uparcie nawet przez pisma specjalne przemilczanej, znalazła kompetentnego w p. Oczapowskim przedstawiciela. O innych sprawozdaniach, jakkolwiek cennych, nateraz, dla braku miejsca, nawet wzmianki uczynić nie możemy; zwracamy jednak uwagę na rozbiór filozoficznej pracy p. Krzymuskiego: „Teorja karna Kanta ze stanowiska jego ogólnej nauki o rozumie praktycznym“, napisany przez p. Struvego.

Pod rubryką „wiadomości bieżących“ znajdujemy przy mnóstwie naukowych i bibljograficznych szczegółów, dokładne sprawozdanie o ostatnich wydawnictwach Akademji krakowskiej, o których wiadomości prasa poważna tak skąpo nam udziela, niemniej podano tu liczne wskazówki o działalności najwyższej u nas naukowej instytucji w zakresie wiadomego operatu Kryńskiego, w sprawie ujednostajnienia pisowni, opracowanego na żądanie tutejszej prasy.

Tom obecny wypełnia nekrologja, powiedzielibyśmy, zbyt, w piśmie poszytowem, drobnych rozmiarów.

*Ad. N.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według obliczeń ministerjum spraw wewnętrznych, koszta utrzymania drukarni rządowych w całem państwie wynoszą rocznie rs. 935,000, koszta zaś płac redaktorów dzienników gubernjalnych — 67,000. Wydatki te wracają się tylko w części, gdyż dochody drukarni i dzienników przynoszą rocznie 780,000 rs. Dopłata rządowa wynosi przeto rs. 222,000.

= Ministerjum skarbu ogłasza w *Ukazatielu* konkurs na nowe cęgi do wybijania plomb na aparatach gorzelanych. Cęgi powinny być tak skonstruowane, iżby odbijały łatwo plomby, nie dające się naśladować. Termin nadsyłania rysunków i opisów naznaczony do dnia 13-go lipca roku 1884-go.

= Umundurowanie służby pocztowej w Królestwie Polskiem ma być stopniowo zmienianem; reforma rozpocznie się od służby pocztowej w gubernji lubelskiej.

= Ministerjum komunikacyj oblicza, iż dopłata rządowa z tytułu gwarancyj kolejowych wyniesie w r. 1884-ym rs. 14,120,000. Na 36 dróg żelaznych tylko 12 nie będą potrzebowały dopłaty. Między ostatniemi znajdują się drogi fabryczno-łódzka, warszawsko-petersburska i południowo-zachodnie.

= W dniu dzisiejszym odbyło się losowanie akcyj drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, jutro zaś odbędzie się losowanie obligacyj sześciu seryj tejże drogi oraz przypadających do umorzenia akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej.

= Ministerjum spraw wewnętrznych w świeżo sporządzonym wykazie zapomóg rządowych na rzecz urządzeń miejskich wyznaczyło sumę rs. 18,600 do rozporządzenia magistratu m. Warszawy. Jest to cyfra znacznie zwiększona. Dotychczas kasa miejska otrzymywała z ministerjum po rs. 9,712 rocznie tytułem zapomogi stałej.

= Rząd gubernjalny warszawski wydał w tych dniach kilkanaście pozwoleń na budowę nowych domów murowanych.

= Na ulicach Nowowielkiej i Leopoldyny rozpoczęto układanie bruku; jednocześnie na obu ulicach zaprowadzone zostaną szerokie chodniki.

= Latarnie gazowe miejskie palą się obecnie $12^{3}/_{4}$ godzin, a mianowicie od godziny 5-ej po południu do godziny 5-ej minut 45 zrana.

= Policja zamierza zastosować do tutejszych fabryk przepis powszechnie przestrzegany w zagranicznych miastach, a mianowicie, iżby frontowe okna warsztatów fabrycznych i w ogóle pracowni, z wyjątkiem pomieszczeń biurowych, były zaopatrzone w szyby ze szkła matowego, niedozwalające zajrzeć do wnętrza; przepis ten zabezpieczy swobodę w ubraniu robotników przy pracy, a zarazem zapobiegnie zbieraniu się ciekawych przed oknami fabryk, co tamuje częstokroć ruch na chodniku i sprowadza nieporozumienia.

= W przyszłą niedzielę rozpocznie się w muzeum pszczelniczem na Koszykach praktyczna nauka pszczelnictwa. Program nauk jest nader obfity. Obejmuje on botanikę roślin miododajnych, anatomję pszczoły, jej przyrodę, zastosowanie się do miejscowości w celu unormowania pasiek, wyzyskiwanie pszczół w różnych systemach ulów, gospodarstwo pszczelarskie, przemysł pszczelniczy i budowę ulów.

= Doktoryzacja ordynatora szpitala Dzieciątka Jezus, p. Józefa Pawińskiego, odbędzie się dnia 18 go listopada, w niedzielę, nie zaś 6-go, jak przez omyłkę doniesiono.

= W tych dniach na mocy decyzji sądu okręgowego mianowani zostali adwokatami przysięgłymi dotychczasowi pomocnicy adwokatów przys. pp. Adam Oderfeld, Wincenty Kohn, Samuel Szyfer, Józef Higersberger, Wilhelm Winterrok i b. sędzia gminny z urzędu, Ficki.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze wielkim występ pp. Varesi i Defalco w „Rigoletto (ab. A nr 4).

* Na salach redutowych ujrzymy dziś „Wielkiego człowieka do małych interesów“.

„Nowości“ zapowiadane są dopiero na tydzień następny.

* Po wystawieniu próbujących się obecnie komedyj „Trzpiotki“ i „Skowronka“ reżyserja zajmie się wystawieniem Bałuckiego „Otwartego domu“.

* Po wyjeździe artystów włoskich opera nasza ma zamiar wznowić wagnerowskiego „Tannhaüsera“, a następnie „Lindę z Chamounix“.

* St. Barcewicz ukończył podróż artystyczną po Galicji i Bukowinie.

✝ Pośmiertne wspomnienie.

**Piotr Falkenhagen-Zaleski**, o którego zgonie w Krakowie doniósł nam wczorajszy telegram, urodził się w roku 1809-tym w mieście Owruczu.

Nauki początkowe pobierał w miejscowej szkole oo. bazyljanów, wyższe zaś ukończył w r. 1829-tym w liceum krzemienieckiem.

Po odbyciu studjów Zaleski udał się do Petersburga, gdzie przez czas jakiś pracował w kancelarji senatu.

W roku 1831-ym podał się o uwolnienie i wyjechał za granicę.

Tu spotykamy go koleją to w Anglji i Szkocji, to w Paryżu, to znowu w Edymburgu i Londynie, dopóki nie osiadł na dłuższy czas w Dreznie.

Za granicą Zaleski pędził niezmiernie czynne życie na polu dziennikarstwa i piśmiennictwa.

W Edymburgu wraz z Żabą wydawał *The Polish Exile*, w Paryżu pisywał do dzienników *Constitutionnel* i *National* oraz uczęszczał na kursa w „Collège de France“, w *Edimburgh Review* drukował obszerną pracę o statucie wiślickim, wydawał mnóstwo broszur historycznych i statystycznych, w roku 1837-m opracował *„Atlas containing ten Maps of Poland“*, od roku 1841-go pisywał do świeżo założonego przez Jamesa Welma *The Economist* i t. d.

W czasie powtórnego pobytu w Edymburgu Zaleski pozostawał w serdecznie przyjaznych stosunkach z lordem Corchoure, prezesem sądu najwyższej instancji, dzięki czemu wszedł w koło ówczesnych znakomitości, zdobiących horyzont publicznego życia nowożytnych Aten.

Po za temi zajęciami poświęcał się też pedagogice, a w początkach piątego dziesięciolecia prowadził własny dom handlowy w Paryżu.

W Warszawie bawił od r. 1859—1861-go.

Polską literaturę ekonomiczną pióro Zaleskiego zbogaciło cennemi rozprawami „O domach zleceń rolników“, „O instytucjach kredytowych“, „O spółkach handlowych i przemysłowych“, „O bankach“, „O systemie Law'a“ i licznemi monografjami.

Był to umysł niewątpliwie szerszej miary, obdarzony bystrością, inicjatywą i głęboką wiedzą.

Pozostawił też ślad po sobie w literaturach trzech języków, pisał bowiem i po francusku.

Jako człowiek prywatny, zgasły odznaczał się niezwykłą prawością charakteru, dobroczynnością dziś już prawie nieznaną i pełnem dystynkcji obejściem.

Pokój jego popiołom.

= Plafon Siemiradzkiego.

Nowy utwór, tym razem czysto fantastyczny, znakomitego twórcy „Świeczników“ przybył do Warszawy i wystawiony został w dniu dzisiejszym przed południem na widok publiczny.

Jest to plafon olbrzymich rozmiarów, przedstawiający w skomplikowanej allegorji zwycięztwo „Światła“ nad „Ciemnością“, dobra nad złem, szlachetności nad brutalstwem, szczęścia nad niedolą.

Treść kompozycji nie da się ująć w kilku słowach, odkładając przeto na później obszerniejszą o niej wzmiankę, zaznaczamy tylko, iż jest już ona własnością p. Zawiszy, na zamówienie którego malował ją w Rzymie artysta.

Słyszeliśmy, iż pierwotnie projektowanem było umieszczenie plafonu na suficie sali, wspartszy go jednym zrębem o balustradę i dawszy mu oporę na dwóch *ad hoc* sporządzonych kolumnach.

Takie umieszczenie byłoby, zdaniem naszem, najodpowiedniejsze, zważywszy, iż tego rodzaju kompozycje jedynie odpowiednio swemu przeznaczeniu ustawione, dadzą się należycie ocenić.

W każdym razie i z punktu widzenia, z którego dziś je oglądać jesteśmy zmuszeni, możemy powziąć wyobrażenie o pierwszorzędnych zaletach niepospolitego dzieła.

= Dla prawników.

W tych dniach wyszedł z druku zbiór obowiązującego u nas prawa karnego, w formacie kieszonkowym, na wzór zagranicznych tego rodzaju wydawnictw.

Maleńka książeczka, drukowana *nonpareil*'em, zawiera w sobie ustawę postępowania karnego, kodeks kar, ustawę o karach wymierzanych przez sę-

dziów pokcju, wreszcie zmiany, jakie przy wprowadzeniu owych ustaw w Królestwie zastosowano.

Wydawnictwo to, pierwsze u nas w tym rodzaju, podjęli adwokaci Szyfer i Rotwand, należy się im też uznanie ze strony prawników, którzy z dogodności, jaką przedstawia pomieniony zbiorek, nie omieszkają skorzystać.

Tu zaznaczyć winniśmy, iż obecne *compendium* prawa karnego stanowi uzupełnienie i *pendant* do podobnego zbioru prawa cywilnego, który wyszedł przed laty kilku staraniem adw. Szyfera i dodziś dnia oddaje adwokatom przysługi.

= Targowisko końskie.

Przeniesienie targu końskiego z Pragi pod rogatki wolskie nastąpić ma z wiosną roku przyszłego.

Przedsiębiorca, który urządzi swoim kosztem targ według przepisów i wskazówek magistratu, będzie przez pewną liczbę lat wolny od wszelkich opłat, później zaś targ ma przynosić miastu pewne dochody, jeszcze teraz nie oznaczone.

Na nowym targu znajdować się winien stale weterynarz, który prócz pensji stałej pobierać będzie jednorazową opłatę za obejrzenie konia na żądanie strony interesowanej.

= Drożyzna.

Wkrótce doczekamy się, iż utrzymujący w naszem mieście konie będą je karmili przez oszczędność wanilją lub cynamonem...

W skutek wilgotnej pory oraz niepomyślnego zbioru siano niezmiernie podskoczyło w cenie.

Na placu Witkowskiego, za minjaturową jednokonną furkę włościanin żądał wczoraj nie więcej nad rs. 8.

Za tę kwotę można dosyć porządnie stołować przez miesiąc człowieka, a koniowi, wątpimy, iżby obok owsa i sieczki wystarczyła na dwa tygodnie.

= Polityka w przemyśle.

Olbrzymia firma materjałów białych Karola Kamdohra podaje do publicznej wiadomości, iż „zamiast kortów i płócien francuskich postanowiła sprowadzać wyroby żyrardowskie i łódzkie".

*Reichsbote* w tym i podobnych faktach widzi zbliżenie się chwili popularyzowania się w Niemczech przemysłu polskiego.

= Ostatnie uśmiechy jesienne.

Pomimo późnej pory roku słońce świeci jasno, starając się wynagrodzić *deficyt* wyrządzony podczas lata...

Za rogatkami mokotowskiemi kwiaty jesienne kwitną w najlepsze.

Są to jednakże ostatnie uśmiechy jesienne, które jak każda radość, zakończą się wkrótce zimnemi łzami deszczu i obumarciem natury...

= „Przeszłość i przyszłość".

Pod powyższym tytułem ukazały się w handlu ryciny, wyobrażające dwoje dzieci otoczonych zielenią i kwiatami.

Na twarzyczkach dzieci maluje się szczęście niezakłócone smutkiem i życiowemi cierniami...

Ta sama rycina widziana z daleka przedstawia trupią głowę wraz z innemi smutnemi emblematami śmierci.

Pomysł ten zagraniczny, oprócz zręczności rysowniczej, odznacza się także... niesmakiem.

= Elektryczna kołyska.

Jedna z tutejszych rodzin sprowadziła sobie kolebkę, poruszaną elektrycznością...

Jest to małe cacko, które kiedyś oszczędzać będzie sił fizycznych piastunkom.

Obecnie wątpimy, aby nagromadzona siła okazała się dostateczną do czasu aż dziecko przestanie potrzebować kołyski...

= Turniej szachowy.

Turniej szachowy ma się już rozpocząć w przyszłym tygodniu.

O ile dotychczas sądzić można, współubiegających się o nagrody znajdzie się kilkunastu...

Nagród ma być najmniej cztery.

Turniej odbywać się będzie w osobnym lokalu przy cukierni Górskiego (Przejazd nr 9).

Komitet sędziów turniejowych stanowić mają pp. Ludwik Jenike (prezydujący), Aleksander Temler, dr Gustaw Fritsche i Wacław Szymanowski.

O dniu otwarcia turnieju ogłoszą pisma publiczne, które również zamieszczą regulamin turnieju, oraz szczegółowe przepisy gry, uznane i zatwierdzone przez komitet.

Gra odbywać się będzie tylko dwa razy w ciągu tygodnia, w poniedziałki i czwartki, od godziny 5-ej z południa do północy.

= Trzy siostry.

W tych dniach trzy rodzone siostry, panny K., przystąpiły do zgromadzenia siostr miłosierdzia „szarytkami" zwanych.

Panny K., osoby zamożne i wykształcone, powzięły to postanowienie pod wrażeniem śmierci obojga rodziców, nastąpionej w ciągu jednego roku...

= Także wesele.

W tych dniach odbyły się na Pradze oryginalne gody weselne.

Złodziej, niedawno po raz trzeci wypuszczony z więzienia, żenił się z córką złodzieja, również już raz za kradzież karanego...

Drużbami i druchnami byli sami złodzieje i złodziejki, jak również cały orszak weselny składał się z licznych, dobrze policji znanych rzezimieszków!...

Szczególni weselnicy bawili się przez noc całą, aż do białego dnia; policja zaś w przyzwoitej odległości czuwała nad zabawą swoich „dobrych znajomych"...

Jak w ogóle panowie złodzieje licznie zgromadzili się na gody weselne, dowodzi chociażby ten fakt charakterystyczny, iż w ciągu owej nocy nie spełniono w mieście ani jednej kradzieży!

Na weselu także własność była w największem poważaniu, nikomu z obecnych ani chustka do nosa, ani portmonetka nie zginęła.

Wzruszające koleżeństwo!...

= O... Bismarka.

W restauracji wiedeńskiej na Krakowskiem-Przedmieściu dwaj, rzemieślnicy Józef S. i Antoni J., po przeczytaniu jakiejś gazety, zaczęli zawzięcie „politykować"...

Obaj zgadzali się na jedno, a mianowicie, iż nie szczędzili „żelaznemu księciu", tj. kanclerzowi niemieckiemu, różnych ujemnych epitetów.

Przy drugim stoliku siedzieli dwaj niemcy, Juljan M. i Eljasz O., którzy wystąpili energicznie przeciw wymysłom na ich wielkiego rodaka.

Ztąd wszczęła się zawzięta kłótnia, a następnie bójka, uśmierzona dopiero przez przybyłą policję.

Przeciwnicy, oprócz guzów i podrapań wzajemnych, ważniejszego szwanku nie ponieśli.

I to wszystko o... Bismarka!

= Kradzieże balkonowe.

W ciągu ostatniego tygodnia spełniono na Pradze ośm kradzieży i to wyłącznie w mieszkaniach na pierwszem piętrze.

Złodzieje dostawali się na balkony przez przystawianie drabin.

Dziwna rzecz, iż stróże nocni nie widzieli tych operacyj. Zapewne nieboracy... spali w najlepsze!

= Kradzież.

Przybyły do Warszawy ks. F. H. doniósł policji, iż podczas jazdy pocztą, pod Ostrowcem, skradziono mu walizkę z rzeczami, wartości 150 rs. i z listami zastawnemi na sumę 3000 rs.

Przedsięwzięto środki celem pochwycenia winnych.

= Napaść.

Za wychodzącym z restauracji pod nrem 43-m, przy ulicy Marszałkowskiej, R. W., wyszło także czterech nieznanych mu mężczyzn, a dopędziwszy go na ulicy, uderzeniem w głowę ogłuszyli, a następnie silnie pobili.

Sądząc z faktu, iż prócz laski, którą napastnicy dla własnego bezpieczeństwa napastowanemu odebrali, a oraz utraty czapki, która w bójce łatwo zginąć była mogła, nic więcej poszkodowanemu nie zginęło, możnaby przypuszczać, iż powodem napaści była zemsta osobista.

Policja poszukuje napastników.

= Dwa podrzucenia.

Przy cmentarzu mahometańskim i w sieni domu nr 22, na Chmielnej, znaleziono podrzucone niemowlęta płci męskiej.

Obu podrzutków odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** W fabryce żelaznej, pod nrem 31, na Marszałkowskiej, robotnik Dominik C., wskutek upuszczenia sztaby żelaznej, uległ złamaniu nogi.—Na Sierakowskiej, dorożkarz nr 470, najechał na Szymona R., który otrzymał dyszlem dwie ciężkie rany w głowę.—W sklepie pod nrem 1, na Grzybowskiej, zapaliły się zapałki, na dachu zaś domu nr 7 na Bugaju smoła; w obu wypadkach mieszkańcy płomienie stłumili.

= Dla uczniów!

Płock pomyślał nareszcie o środkach pomocy dla niezamożnych uczniów gimnazjum.

W dniu 6-tym listopada goszczące w Płocku towarzystwo dramatyczne p. Otrębowej urządza na ten cel przedstawienie w miejscowym teatrze, p. Donajski zaś, właściciel apteki, przygotowuje odczyt „O życiu roślin".

Liczba uczniów, potrzebujących pomocy, wynosi 18-tu.

Uczniowie znowu gimnazjum kieleckiego urządzili w dniu 18-tym b. m. wieczór muzykalny na rzecz niezamożnych swoich kolegów.

A w innych miastach — Radomiu, Łomży, Suwałkach, Siedlcach?

= Teatr amatorski.

Z Olkusza donoszą nam, iż w przyszłą sobotę odbędzie się tam teatr amatorski na rzecz miejscowego szpitala.

Odegrane zostaną trzy komedyjki: „Stryj przyjechał" Koziebrodzkiego, „Consilium facultatis" Fredry syna, oraz „Kosa i kamień" Kraszewskiego.

= Pożyteczna uchwała.

Włościanie gminy Cianowice, w olkuskiem, uchwalili zakaz palenia tytoniu przez wyrostków do lat dwudziestu.

Na temże zebraniu postanowiono również, iż w dnie świąteczne nie wolno wyjeżdżać na zarobki.

Na przekraczających obie te chwalebne uchwały nakładane będą stosowne kary.

= Z instytucyj przezorności.

Kasa oszczędności w Kielcach liczy obecnie 253-ch uczestników.

Kapitał zaś wkładowy wynosi 7,708 rs. 20 kop.

Na jednego uczestnika wypada średnio $30\frac{1}{2}$ rs. oszczędności.

Czy nie zamało?...

= Stare cmentarzysko.

Pośród bagnistych łąk po obu brzegach rzeczki Huczwy, w hrubieszowskiej ziemi, znajdują się porozrzucane piasczyste ostrowy.

Dziś, gdy każda piędź ziemi znajduje się już pod pługiem, wzięto się i do ich uprawy, a z pod lemiesza rolnika sypią się kości i wykopaliska.

Prawdziwa to kraina archeologicznych zabytków!

Do większych odkryć należy świeżo dokonane pod wsią Wsonowice, gdzie na kilkumorgowej przestrzeni znaleziono wielkie stare cmentarzysko.

Poszukiwań na szerszą skalę jeszcze dotąd nie zarządzono.

## Ze świata.

× **P. Korngoldówna** — takie jest nazwisko młodej krakowianki, która w tych dniach doznała świetnego powodzenia na scenie lipskiej. Śpiewaczkę tę, 19-cie wiosen zaledwie liczącą, okrzyknięto za „zjawisko..."

× **Za górami.** Armeńskie czasopismo *Droeba* donosi, iż koło polskie w Tyflisie złożyło znaczną sumę na zaspokojenie potrzeb ubogich swoich członków, którym zabezpieczono miejsca w szpitalach, dzieciom zaś w ochronach. Prócz tego fundusz gotowy ma być rozdzielony pomiędzy potrzebujących.

× **Polak.** W tych dniach rozpoczęto studja nad wielkim tunelem, mającym połączyć wyspę Wight z Anglją. Jednym z głównych inżenierów jest polak Laskowski.

× **W papierach po Turgeniewie** znaleziono studjum o pracach polskich powieściopisarzy. Rękopism, jak donosi *Saturday Review*, znajduje się w rękach p. Viardot.

× **Kossuth**, sędziwy ex-dyktator węgierski, ciężko zaniemógł. Lekarze wątpią o rezultacie choroby.

× **Nowe pismo** wychodzić zacznie od dnia 5-go p. m. jednocześnie w Berlinie i Wiedniu. Będzie to tygodnik zatytułowany *Deutsche Wochenschrift*, a mający na celu zbliżenie Austrji i Niemiec na polu polityki, nauk i literatury. Program ładny, ale...

× **Wiedeń** obchodził w tych dniach 10-letnią rocznicę zaprowadzenia wodociągów. *Presse* czyni przy tej sposobności zestawienie statystyczne chorób kataralnych żołądka i kiszek, porównywając liczbę chorych w poprzednich i bieżących 10-iu latach i przychodzi do przekonania, iż wodociągi, oddając zdrową wodę na użytek publiczności, przyczyniły się znacznie do polepszenia stanu sanitarnego Wiednia. Zestawienie to obejmuje także wypadki choroby na tyfus, dysenterję i t. d., jak również liczbę zmarłych, która w latach poprzednich wynosiła 28—33 na 1,000 mieszkańców, podczas gdy obecnie cyfra 25—26 jest normalną.

× **Adam Wolff**, znany historyk austrjacki, zmarł w Gratzu dnia 25-go b. m.

× **W Hamburgu** osiedliła się na stałe trupa duńskich artystów dramatycznych. Na pierwszy występ wybrano Ybsena „*Gjengangere*" (Strachy), dramat w trzech aktach, który przyjęty został z zapałem przez licznie zgromadzoną publiczność.

× **Collet**, najstarszy gałganiarz paryski, osobistość opisywana kilkakrotnie przez powieściopisarzy, zmarł w tych dniach w 81-ym roku życia. Collet pobierał do końca życia małą płacę, wyznaczoną mu przez cesarzową Eugenję, za zwrócenie kosztownej bransolety, znalezionej na ulicy..

× **Dwie wielkie opery** rywalizować będą w New-Yorku w sezonie bieżącym. *Academy of Music* zdobyła dla siebie Adelinę Patti i Etelkę Gerster, *Metropolitan Oper* Krystynę Nilson, Marcelinę Sembrich i cały zastęp pierwszorzędnych śpiewaczek. Turniej nie lada.

× **Wieczory tańcujące** wyszły już z mody w Anglji i Ameryce. Pod koniec tegorocznego sezonu *high life* urządzał t. z. „*Morning dances*". Towarzystwo zapraszane zwykle na godzinę 11-tą, zbierało się około południa i pląsy trwały do 5-ej lub 6-ej. Damy tańczą w kostjumach spacerowych i kapeluszach, noszenie jedwabnych materyj, prócz lekkich fularów, jedwabnych gaz, „*surrah*" i „*crêpe de Chine*", na owe ranne tańce, jest surowo wzbronione. A co nasze panie na to?

× **Do historji pantalonów** podaje *Journal des d*

Pats następujący zabawny przyczynek: „Pantalony przeszły od kilku wieków mnóstwo zmian rozmaitych. W pierwszych dniach restauracji spotkał się ks. Talleyrand, który powrócił z wiedeńskiego kongresu, w przedpokoju Ludwika XVIII-go z ks. C. Dyplomata i ks. C. nosili krótkie, czarne, jedwabne spodnie i jedwabne pończochy ze sprzączkami. „Przynoszę królowi ważną wiadomość — rzekł Talleyrand— wczoraj ukazał się w operze margrabia R. we fraku i długich pantalonach. Jest to bez kwestji rewolucja. Ostatni strój *ancien régime* upada. Za granicą nie będą się już śmiać z naszych dyplomatów...“ Ks. C. nie był dyplomatą, ale miał cieniutkie łydki. „Tem lepiej — rzekł — teraz król nie będzie sobie kpił z moich łydek, niech żyją pantalony...“ Odtąd przyjęto modę długich spodni, chociaż walka trwała długo. Ludwik XVIII-ty, który z powodu bezkształtu nóg musiał nosić kamasze, stał się zwolennikiem pantalonów. Dandysi z cienkiemi nóżkami poszli ich śladem. Pewien wodewilista napisał z tego powodu: „We Francji nie masz już łydek, rewolucja zniszczyła wszystko...“ Książęta dworscy jednak sprzeciwiali się temu. Ks. Artois i Berry byli za *culottami*, a pantalony spopularyzowały się dopiero po wstąpieniu brata Ludwika XVIII-go na tron. Król dał przykład i moda wkrótce rozprzestrzeniła się po Europie.“ Teraz już jesteśmy objaśnieni!

× **Pomysłowy.** Znaną jest powszechnie przemysłowość szulerów i ich „praktyczność“ życiowa. W gronie jednak tych „reżyserów zielonego stolika“, pierwsze może miejsce należy się zuchowi, o którego laurach świeżo donoszą dzienniki francuskie. Rzecz się miała jak następuje. W jednym z większych europejskich domów gry zwracał na siebie uwagę pewien jegomość w czarnych okularach, mający szalone szczęście do kart. Podejrzewano go o oszustwo, poddano nawet jego karty ścisłemu badaniu, gdy je raz zostawił na stole, lecz pomimo lupy, żadnych znaków nie dostrzeżono na nich. Przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności, ale fortuna ulubieńca swego opuścić nie chciała. Nakoniec pewnego wieczoru sekretarz domu gry rozkazał służącemu, aby wszystkie już użyte karty włożył do jego biurka. Podczas tego aktu, w skutek przeciągu powietrza, zgasły nagle świece — sekretarz siedzący przy biurku, ujrzał na kartach fosforyczne znaczki, widoczne w jasno oświetlonej sali tylko dla noszącego czarne okulary... Oszustwo zostało więc wykryte i pomysłowy szuler, jak przystało, znalazł się natychmiast za drzwiami!

≅ W dniu 15-ym września r. b., w kościele pp. kanoniczek, o godz. 7 wieczorem, pobłogosławiony został przez Jks. dziekana Kaczanowskiego w asystencji ks. Zyblera, Wołyńca i Tymienieckiego związek małżeński, zawarty pomiędzy panem Stanisławem **Żukowskim**, inżenierem, a panną Pauliną **Giergielewicz**, córką Józefa i Róży z Chmielewskich małżonków Giergielewicz, właścicieli dóbr Rokitno w gubernji lubelskiej. Szczęść Boże młodej parze! (3686

# Nekrologja.

† Ś. p. Hipolit **Piętka**, dym. sztabs-kapitan, urzędnik kolei nadwiślańskiej, członek archikonfraternji literackiej, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, w dniu 28 października r. b. zakończył życie, w wieku lat 54. Pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają familję, kolegów, przyjaciół na nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, dnia 31 b. m., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu, o godzinie **4-ej** południu, na cmentarz powązkowski. —3690—

† Ś. p. Ludwik **Woliński**, b. sędzia trybunału płockiego, ostatecznie rejent powiatu przasnyskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, oddał Bogu ducha, opatrzony św. sakramentami, w Przasnyszu, w dniu 26 października r. b. Stroskani i ciężko zasmuceni pozostali: ojciec, żona i pięcioro dzieci, zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim w dniu 31-ym b. m., we środę, o godzinie **11 i pół** zrana, odbyć się mające i na pochowanie zwłok tegoż na tymże cmentarzu.

—3699—

† Ś. p. Faustyn **Siedlanowski**, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Panu w dniu 29 października r. b., przeżywszy lat 15. Pozostali w smutku matka, siostra i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 31 b. m., we środę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3701—

† Ś. p. Marja **Tock**, panna, córka ś. p. Edwarda i Doroty z Reineków, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 22, przeniosła się do wieczności dnia 29 października r. b. W smutku pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Podwale, nr 8, w dniu 1 listopada, we czwartek, o godzinie **3 i pół** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —3705—

† Duszyczka Stefcia **Machnickiego** dziś, o godzinie 9-ej zrana, uleciała do Boga. Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Chmielnej nr 50 na cmentarz powązkowski nastąpi jutro, dnia 31 października r. b., o godzinie **3-ej** po południu. —3703—

† We środę, dnia 31 października, jako w rocznicę śmierci ś. p. Pelagji Teresy z Kęczkowskich **Wiśniakowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), przy ulicy Miodowej, o godzinie **8 i pół** zrana, na które pozostali w smutku: mąż, dzieci, synowe i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3697—

† Dnia 31 października, we środę, jako w wigilję osmej rocznicy śmierci ś. p. Aleksego **Brzezińskiego**, b. sędziego apelacyjnego, odbędzie się w kościele św. Antoniego (poreformackim), przy ulicy Senatorskiej, za spokój jego duszy, wotywa, o godzinie **10 i pół** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

—3692—

† W dniu 31 b. m., we środę, w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Katarzyny z Fijałkowskich **Fertner**, b. obywatelki m. Częstochowy, zmarłej 11 marca r. b., po którem dopełnionem zostanie poświęcenie familijnego grobu jednej z jej córek, w którym złożone zostały zwłoki nieboszczki. W smutku pogrążone osierocone córki i wnuczęta zapraszają krewnych i przyjaciół o łaskawe przyjęcie udziału w tym żałobnym obrządku. —3702—

† We środę, dnia 31 października, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Adama **Romanowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu, na które to pozostała żona z rodzeństwem zaprasza przyjaciół i znajomych. —3706—

# Z Cesarstwa.

*Petersburg* 28-go października.— Osuszanie błot i kanalizacja Polesia szybko zbliżają się ku końcowi. Według obliczenia kierujących robotami, z końcem bieżącego roku kanalizacja będzie przeprowadzoną na przestrzeni 1,400,000 dziesiatyn. W przyszłym roku osuszanie błot dokonywać się będzie na gruntach skarbowych oraz prywatnych właścicieli, uczestniczących w wydatkach na te roboty we wschodniej części Polesia, między rzekami Dnieprem, Prypecią, Berezyną, Ptyczą i Uborcą na przestrzeni 70,000 dziesiatyn, zaś w środkowej i zachodniej częściach Polesia na przestrzeni 50,000 dziesiatyn.

*Petersburg* 28-go października. — Do *Wiener Ztg* piszą z Petersburga, że jenerał Schweinitz, który na stanowisku posła przy dworze rosyjskim przebył z małemi przerwami około dwudziestu lat, opuszcza Petersburg dlatego, że jego małżonka i dzieci nie mogą znieść surowego tamecznego klimatu.

*Petersbug* 28-go października. — Z powodu przyjazdu do Petersburga p. Bałabanowa *Nowosti* powracają do spraw bułgarskich i mówią: „Ze szczególnem zadowoleniem możemy skonstatować, że znaczna większość teraźniejszego gabinetu bułgarskiego uznaje zupełną słuszność tego, na co między innemi zawsze kładliśmy nacisk. Ludzie dobrze rzeczy świadomi twierdzą naprzykład, że obecna sesja sofijskiego zebrania będzie zarazem i ostatnią; zebranie zwołuje się na dzień 10-y listopada jedynie w celu zatwierdzenia budżetu i tymczasowej rewizji zawczasu wskazanych zmian w konstytucji. Kwestje mające związek z temi zmianami, mówiąc w ogóle, mają jedynie znaczenie ze stanowiska wewnętrznej polityki księztwa, i z tego powodu nie mogą zwracać tak dalece uwagi. Kwestja nowej organizacji ministerjum wojny w księztwie pozostaje otwartą, a większość gabinetu trzyma się tego zdania, że minister wojny powinien być mianowany nie inaczej jak za zobopólnem porozumieniem, co też przyjęto do wiadomości i co można uważać prawie za fakt spełniony. Milicja narodowa ma być wkrótce przywróconą i w takiej formie, aby rzeczywiście była milicją *narodową*. Tak więc decydujące żywioły obecnego gabinetu, jak się ze wszystkiego okazuje, będą dalej działały w kierunku, który im zjednał sympatje rozsądnie myślącej części społeczeństwa rosyjskiego. Nic nie powinno zachwiać tego postanowienia i spodziewamy się, że daną im będzie wszelka możność działania w tym mianowicie kierunku.“

*Petersburg* 28-go października.—W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Z Petersburga pod d. 18 b. m. piszą do urzędowej *Wiener Ztg:* Spotkanie cesarza Aleksandra z cesarzem Wilhelmem nie mogło, z wielkim żalem, przyjść do skutku w ciągu minionego lata, ale stosunki między monarchami są najlepsze. W tych dniach tutejszy poseł niemiecki, jenerał-adjutant Schweinitz, wyjeżdża z Baden-Baden z powrotem do Petersburga. Wiezie on z sobą bardzo serdeczny list cesarza Wilhelma do Swego Koronowanego Kuzyna. W owym liście cesarz Wilhelm wyraża nadzieję, iż spotkanie przyjdzie do skutku w przyszłym roku.“

*Petersburg* 28-go października.—*Journal de St.-Pétersbourg*, odpierając insynuacje i niepokojące wieści rozpuszczane przez niektóre organa prasy niemieckiej, głoszących jakoby Rosja żywiła wojownicze zamysły, co wpływa tylko na upadek kursu waluty rosyjskiej, powiada: „Czyż nasi koledzy, którzy chcą widzieć wszystko koniecznie w czarnych barwach, zaprzeczą i temu, że więcej można polegać na słowach wyrzeczonych przez cesarza austrjackiego na przyjęciu austro-węgierskich delegacyj, aniżeli na śmiesznych wymysłach korespondentów, nie mających odpowiedniejszego pod ręką materjału do polemicznych wybryków dla gazet, pozbawionych wszelkiej powagi. Przepraszamy poważnych naszych czytelników za podobne zestawienie, pragnęlibyśmy tylko przyjść do wniosku, że to, cośmy niedawno wyrzekli o charakterze stosunków między mocarstwami, otrzymało świeżo z wiedeńskiego Hofburgu świetną sankcję, świetną tak dalece, że najzawziętsi alarmiści, jeżeli tylko sumienie niezupełnie w nich zamilkło, zmuszeni będą przynajmniej na czas jakiś zaniechać ulubionego zajęcia.“

# Ostatnia poczta

## „Kurjera Warszawskiego.“

*Berlin* 29-go października. — Poseł niemiecki w Paryżu, książę Hohenlohe, powrócił wczoraj z Friedrichsruhe i będzie dziś przyjmowany przez cesarza, który udzielił również posłuchania tureckiemu podsekretarzowi stanu, radcy Wettendorfowi.

*Berlin* 29-go października. — Dzienniki tutejsze, rozbierając oświadczenia hr. Kalnoky'ego, twierdzą, że w Rosji sprawi to najprzykrzejsze wrażenie, iż hr. Kalnoky motywował bezpieczeństwo Austrji od strony Rosji stanem wewnętrznych stosunków tej ostatniej.

*Paryż* 29-go października.—*Temps* pisze: „Szczerość w oświadczeniach hr. Kalnoky'ego doszła aż do postawienia hypotezy wojny Austrji z Rosją; prawda, że hr. Kalnoky odpiera podobne przypuszczenie z całą siłą przekonania; ale sposób, w jaki to czyni, jest wielce charakterystycznym. Nieprawdopodobieństwo akcji zaczepnej ze strony Rosji widzi minister austrjacki nietyle w dążnościach rządu rosyjskiego, ile w trudnościach, na jakie naraziłaby się Rosja w razie rzucenia się w taką „awanturę“. Wszystko to wytwarza sytuację naprężoną; nie można żywić nieograniczonej wiary w długotrwałość pokoju.

*Paryż* 29-go października.—*Temps* publikuje szereg depesz, wymienionych pomiędzy ministrem Challemel Lacou'rem a markizem Tsengiem. W jednej z nich zastrzega się poseł chiński, jakoby kiedykolwiek oświadczył wobec p. Ferry, że nie chce podnosić żadnych zastrzeżeń przeciw akcji francuskiej w Tonkinie. Nie uznał on również nigdy traktatu z r. 1874-go i rzekł tylko, że Chiny w interesie pokoju zgodzą się na te punkta, które nie są sprzeczne z ich interesami. Challemel Lacour zapowiedział blokadę, poczem Tseng zapytał, czy to jest blokada wojenna, czy tylko handlowa? Nastąpiły wyjaśnienia, w których markiz Tseng dowodził, iż Chiny nie zrzekły się nigdy zwierzchnictwa nad Anamem.

# Telegramy własne

## „Kurjera Warszawskiego“.

***Wiedeń*** 30-go października.

Wszystkie dzienniki przepełnione są komentarzami wczorajszych ponownych oświadczeń hr. Kalnoky'ego w komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej; przyznają one, że pan minister złagodził i zmodyfikował swoje wywody piątkowe, obawiając się, ażeby świat dyplomatyczny nie zrozumiał fałszywie takowych. Grocholski wyraził zupełne zaufanie do polityki zagranicznej rządu.

***Praga czeska*** 30-go października.

Rieger zaprosił następcę tronu, arcyksięcia Rudolfa, na otwarcie teatru narodowego.

***Berlin*** 30-go października.

Austrjacki następca tronu wraz z małżonką oczekiwani są tutaj w pierwszych dniach listopada.

***Berlin*** 30-go października.

Dzienniki tutejsze, objaśniając mowę hr. Kalnoky'ego, konstatują, że Austrja jest obowiązaną do niesienia pomocy Niemcom w razie zaczepienia tychże przez Francję.

***Berlin*** 30-go października.

**Dzisiejszej nocy nastąpił w Frankfurcie wybuch**

dynamitowy przed gmachem policji. Dolna część gmachu zniszczona. Schody są bliskie runięcia. Wszystkie szyby wybite. Nikt nie zginął. Sprawca niewiadomy.

**Paryż** 30-go października.

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Granet wniósł zapowiedzianą interpelację w sprawie wyprawy do Tonkinu. Gatineau odłożył swój wniosek do ukończenia rozpraw nad interpelacją Graneta.

**Paryż** 30-go października.

Ferry otrzymał ważne informacje o krokach poczynionych przez hr. Paryża u dworów europejskich, celem przyśpieszenia restauracji monarchicznej we Francji.

**Paryż** 30-go października.

Międzynarodowa konferencja robotników socjalistycznych uchwaliła protest przeciw prowadzeniu wojen.

**Londyn** 30-go października.

*Standard* twierdzi, że wskutek oświadczeń hr. Kalnokyego wzmocniła się wiara w pokój.

**Londyn** 30-go października.

Zrewoltowane plemiona górskie w Sudanie obsaczyły w wąwozie oddział wojsk egipskich i wymordowały 150 ludzi.

**Rzym** 30-go października.

*Perseveranza* oświadcza, iż rząd włoski zadowolonym jest ze słów hr. Kalnoky'ego, poświęconych stosunkowi Austrji do Włoch.

**Petersburg** 30-go października.

W dniu wczorajszym Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować w Gatczynie bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Bałabanowa.

## Sprawa o zabójstwo rodziny Landau w Tomaszowie.

II.

*(Posiedzenie sądu okręgow. piotrkowskiego d. 29 b. m.)*

Po sprawdzeniu listy świadków okazało się, iż nie przybyło czterech.

Na zapytanie prezydującego, podsądny Grigorenko przyznaje się do winy.

Oznacza on godzinę 9-tą wieczorem jako czas przybycia do mieszkania Landaua, zresztą potwierdza zeznanie przed sędzią śledczym złożone.

Grigorenko odpowiada płynnie, przytomnie, z pewnością siebie, z przejęciem, tak iż od czasu do czasu obciera chustką pot z czoła.

Inni podsądni nie przyznają się do winy stanowczo; Baumgart i Szperberg dodają przytem, iż Grigorenko dlatego ich jako współwinnych wskazał, gdyż obawiał się być sądzonym przez sąd wojenny, któryby mógł go rozstrzelać, ich zaś a nie innych wybrał, ztąd iż poprzednio byli już aresztowani.

Sąd przywołuje do sali ekspertów pp. Gampfe, Fuchsa i Żarskiego i wzywa ich do dania ekspertyzy śladów krwi na kamieniu, leżącym na stole sądowym; lekarze dr Wygrzywalski, wezwany na żądanie, obrońcy Baumgarta i Szperberga, oraz dr Rode mają dać opinję w kwestji rodzaju zadanych ran.

Świadkowie powoływani są do przysięgi grupami. Zwracają uwagę dwie małe dziewczynki lat 6 i 8 liczące. Są to nieszczęśliwe córeczki zamordowanych Landau'ów.

Badanie świadków zaczyna się od młodszej Fraindli Landau. Obie sieroty odpowiadają na zadawane pytania przytomnie. Brat poprzednich Adolf Landau, student uniwersytetu, nieobecny w czasie zabójstwa rodziców, opisuje życie domowe i zwyczaje rodziny. Niektórych z przedmiotów od Grigorenki odebranych nie poznaje.

Strony oglądają topór, który Grigorenko przyznaje jako narzędzie morderstwa; nóż zaś znajdujący się na stole dowodów rzeczowych nie jest tym, którym zadawane były rany.

Stróż nocny Ogórek, wartujący przed domem Landaua, stanowczo twierdzi, iż od godziny 10-ej nikt do domu Landauów nie wchodził ani nie wychodził od strony ulicy; około godziny 11-ej słyszał w mieszkaniu krzyk.

Sąd przerywa potem posiedzenie i o godzinie 5-ej po południu rozpoczyna badaniem Hendli Markowicz, sąsiadki, poczem przystępuje do rozpatrzenia planu miejscowości.

Robotnik Wakart pierwszy wszedł rano do mieszkania Landauów. Przy wejściu zwróciła jego uwagę ta okoliczność, iż Chanę Fuchs zastał już ubraną. Grigorenko, którego obudził, miał pozór wystraszonego; Fuchsa widział kilka razy na podwórzu fabryki.

Dalej powołano koleją świadków, którzy obecni byli przy pierwszem badaniu Grigorenki. Zeznają oni, iż Grigorenko przyznawał się do spełnienia zabójstwa. Badany dopiero powtórnie powołał jako wspólników innych podsądnych.

Major Teliszew oświadcza, iż przez ciekawość był nazajutrz po zabójstwie w mieszkaniu Landauów, gdzie zwróciły jego uwagę ślady żołnierskich podkówek od butów na podłodze; był on w mieszkaniu Stramiłowa i starał się wybadać Grigorenkę, który widocznie unikał rozmowy.

Świadkowie obrony Fuchsa Bukowieccy poświadczają *alibi*. Twierdzą oni, iż noc z niedzieli na poniedziałek Fuchs u nich przepędził i nigdzie się nie wydalał. Inni świadkowie zeznają okoliczności, dotyczące ubrania podsądnych dla wykazania niezgodności z objaśnieniem Grigorenki.

Strażnicy: Stefański zeznaje, iż aresztował Kantorskiego na tej zasadzie, ponieważ znalazł u niego palto i surdut zakrwawione, należące do Szperberga i Baumgarta, oraz, że starał się ukryć; Pawłow z powodu, iż buty Baumgarta pasowały do śladów na podwórzu.

Tu następuje ważne zeznanie świadka Pilichowskiej, która w niedzielę wieczorem widziała między godziną 9-tą a 10-tą wychodzących z mieszkania Szperberga czterech ludzi, z których Baumgarta i Szperberga dokładnie poznała. Na zapytanie prezydującego podsądny Szperberg objaśnił, że noc spędził u Józefowicza, a około godziny 12-ej udali się wraz z Baumgartem, który około tego czasu przyszedł, na kradzież. Świadek Józefowicz potwierdza tę okoliczność.

Podczas badania świadków wszyscy podsądni zachowują się spokojnie, jeden Szperberg zdradza zainteresowanie się sprawą.

Sąd o godzinie 10-ej wieczorem odracza posiedzenie do dnia następnego, tj. do wtorku

## Smutny wypadek.

W dniu dzisiejszym o godzinie 3-ej po południu w cerkwi przy ulicy Miodowej zapadło się rusztowanie, wskutek czego pracujący na nim czterej malarze spadli z trzypiętrowej wysokości.

Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu—trzej inni są ciężko ranni.

## GIEŁDA.

*Dnia 30-go października roku 1883-go.*

W Berlinie coraz nieprzyjaźniej dla rubli rozwija się działalność giełdowa. Po ostatecznem ukończeniu wszelkich czynności likwidacyjnych coraz taniej szacują tam walutę rosyjską. Dziś znowu na zebraniach przedgiełdowych ceniono 100 rs. na dostawę na koniec listopada zaledwie na 197.25 m.

Stosunkowo też podniosły się znacznie kursa walut obcych na giełdzie warszawskiej, pomimo to jednak w porównaniu z notowaniami berlińskiemi jesteśmy jeszcze o wiele zanisko. Zauważyć bowiem należy, że już notowanie 199.50 m. za 100 rs. odpowiada kursowi $50.62\frac{1}{2}$ rs. za 100 m. bez kosztów tranzakcyj, jeżeli więc przy kursie nawet prawdopodobnie od 199.50 niższym kurs żądany nie przewyższył 50.60 a płacono jeszcze o 5 do 10 kop. niżej, to znaczy iż od równi berlińskiej różniemy się na niekorzyść sprzedających o $17\frac{1}{2}$ do 20 kop. na 100 m.

Różnica ta powstaje wskutek licznej podaży w stosunku do pokupu, który jednak był dosyć chętnym, jak o tem się przekonać możemy ze wzrostu kursów w porównaniu z dniem wczorajszym.

Za weksle długoterminowe i krótkoterminowe na **Berlin** żądano 50.60, czyli o 10 — $12\frac{1}{2}$ kop. wyżej niż wczoraj, płacono z początku za pierwsze i drugie po 50.55, w końcu gdy zapotrzebowanie zaspokojonem zostało, za krótkoterminowe wyżej 50.50 płacić nie chciano. W każdym jednak razie w porównaniu z kursem końcowym wczorajszym owe 50.50 wynosi o 15 kop. na 100 rs. drożej.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe weksle $50.47\frac{1}{2}$ — o $12\frac{1}{2}$ kop. drożej, za krótkoterminowe 50.45, o 15 kop. drożej niż wczoraj, chętnie kupowano.

**Na Londyn** stosunkowo racjonalniejsze notowanie. Płacono bowiem za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych 10.21 i 10.22, przy żądaniu $10.23\frac{1}{2}$, o $2\frac{1}{2}$ kop. wyższem niż wczoraj.

**Na Paryż** żądano 40.90 — o 10 kop. drożej — płacono też odrazu $40.82\frac{1}{2}$, o $12\frac{1}{2}$ kop. drożej niż wczoraj, a nawet później podniesiono kurs ten do 40.85.

**Na Wiedeń** 86 żądano, 85.80 — również znacznie wyżej niż wczoraj — płacono.

Ogół obrotów niebardzo wysoki, owszem zaledwie średnim nazwać go można.

Papiery państwowe nie korzystają jednak z tego stanu rzeczy. Nie kupują ich a podaż byłaby dosyć obfitą. Dlatego też i kursa żądane pozostają na niskim poziomie 87.90 i 87.70 za listy likwidacyjne, 91 za pożyczkę wschodnią, którą jednak po 90.40 kupić było można.

Listy zastawne ziemskie bardzo dobrze się przy kursach trzymają. Żądają za serji I 100.50, 100.40, 100.25—wedle wielkości odcinków. Płacą nawet za małe tejże serji 100. Serja II po 100.40, 100.30 i 100.15 w żądaniu. Serja III 100.35, 100.30 i 100.10. Płacą za A po 100.05 i 100.10, za B 100.05, za małe 99.95.

Miejskie mniej faworyzowane w skutek większej podaży. Za serji I ciągle 96.50 żądają, lecz bez odbiorców. Serji II sprzedawano po 92.75 przy żądaniu 93, o 50 kop. niższe. Za III 92.75 żądają—92.60 płacą, IV-a po 91.85 łatwo kupićby można.

Łódzkie bez zmiany, ciągle 86, 85, 84 wedle kursu.

Z akcyj sprzedano partję akcyj banku dyskontowego po 327 i 328. Poszukiwano leonowskich po kursie bardzo wysokim—nawe bezskutecznie.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin $50.57\frac{1}{2}$ płaconoby.

*J. Wł.*

## Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 30-go października 1883 r.

Niskie i ciągle obniżające się ceny zboża za granicą niekorzystnie wpływają na nasze targi.

Usposobienie ze strony kupujących jest ciągle wyczekujące, na drodze bowiem do obniżki sprzedawcy nasi wydążyć za zagranicznemi rynkami nie są w stanie.

Co do ilości — dostawy były dziś obfite. Wystawiono na sprzedaż 900 korcy pszenicy i 1,200 żyta, tak ziarna osią dowiezionego, jak i z próbek.

Co do gatunku, ziarno dobre, a nawet i wyborowe. Gorszych gatunków bardzo mało — te zresztą są zupełnie zaniedbane.

Sprzedawcy dosyć silnie przy cenach wczorajszych się trzymali.

Zakupów dopełniali po większej części — szczególniej co do żyta — tylko właściciele wiatraków, młyny bowiem parowe, ani też kupcy wywozowcy na ceny żądane godzić się nie chcieli.

Płacono za pszenicę wyborową 9 rs. 15 kop. do 9 rs. 75 kop., za średnią 8 rs. 50 kop. do 9 rs. za korzec.

Żyto polskie dobre 6 rs. 15 kop. do 6 rs. 60 kop., rosyjskie 5 rs. 85 kop. do 6 rs.

Gryki dostawiono około 70 korcy — do końca jednak targu nie znalazł się amator na to ziarno.

Owsa dostawiono bardzo niewiele. Sprzedawano korzec po 3 rs. 20 kop. do 3 rs. 40 kop.

Dostawa siana i słomy dosyć znaczna. Ceny jednak obudwu tych artykułów wysokie.

Za pud siana 25 do 60 kop., podług gatunku płacono.

Za pud słomy płacono 30 — 33 kop.

*J. Wł.*

## WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniach 27-ym, 28-ym i 29-ym października r. 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Leszno nr 51, Wanda Michalska, — Hamburski 6, Józef Nietyksza, — Kołodziejski, Mostowa nr 7, mieszk. 3, —S. M. Lipsztadt,—Hotel Rzymski, Poraziński,—Chmielna 54,— Leon Żukotyński, — Hoża 12, Franciszka Szezof,— Jukel Trohmann, Żelazna-brama,— Karolina Sutkiewicz, Stare-Miasto 2, mieszk. 16,— Wejsard, Świętokrzyska 7,—Feffer, Krakowskie-Przedmieście 91,— Bronia 25, — Adam Sztukowicz, — Bednarska 4, Eleonora Strzałkowska, — Zelazna 2, Blütt, — Złota 5, Udesek, —Kalecki,—Pannik, Mostowa 3,— Ostrowski, Zielna,— Litman dla Wołocha,—Zansztajn,— Tetemacher,—Kazimierz Miłodrowski, — Hrabia Konownicyn, — Chajem Sztajnberg,—Emil Werner,—Abram Fliderbaum,—Grzegorz Pekuraresku, — Mierzynski, Nowogrodzka 24, — Nieświżski,—Didier,— Muszkat i Czerniak,— Skorzeski, hotel Saski,—Kolenko, hotel Brühlowski,—Józef Margulis, Nowolipki,— Sielski, ulica Chłodna,— Joanna Szumowska, hotel Saski,—Mordka Rozenbaum, Dzika 26,— Progałowu, ulica kantor Sieszkowa 224, dla 8-go fortu komanetesowi Janowi Dmitriewowi.

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Rigoletto" (występ panny Varesi i pana Defalco, abonament A nr 4). Jutro: „Rozwiedźmy się" i „Jestem zabójcą". — SALE REDUTOWE. Dziś: „Wielki człowiek do małych interesów.—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Nerwowi". Jutro: „Ładny chłopiec".

## Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

### Program

**Wieczoru muzycznego w środę, dnia 31-go października 1883 r.**

1. Kwintet smyczkowy z dwiema wiolonczelami, Dobrzyński, wykonają pp. Stiller, Rzepko, Noskowski, Naimski i Thalgrün. 2. Arja żebraczki z opery „Prorok", Meyerbeer, odśpiewa p. Anna Kopalińska. 3. a) Bohemienne, Godard; b) Barkarolla, Rutkowski; c) Epilog, krakowiak op. 2, nr 8, Noskowski, odegra na fortepianie p. Rutkowski. 4. Nad obcą rzeką, Gounod, wykonają chóry Towarzystwa. 5. Warjacje na kwartet smyczkowy, Noskowski, wykonają pp. Noskowski, Stiller, Rzepko i Thalgrün. 6. a) Recitativ i scena z op. „Prorok", Meyerbeer, b) Wiecznie pieśń, Tasso, odśpiewa panna Kopalińska. 7. Jegomość w czarnym fraku, monolog, Dreyfuss, wypowie p. Wł. Szymanowski. 8. Spiesz wiosno, z czterech pór roku, Haydn, wykonają chóry Towarzystwa.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. (1093

## LECZNICA

**przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.**

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Stockmann,** choroby kobiece. Poniedziałki, środy, czwartki i soboty.
Od g. 11—12. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.
Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziele, wtorki i piątki.
Od g. 12—1. **Dr Talko,** choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od 1—2. Dr **Teresa Ciszkiewicz,** choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwarki i soboty.
Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. wewnętrzne (spec. krtani i gardzieli), codziennie.
Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz świąt.
Od g. 3—4. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 4—5. **Dr Fabian Aleksander,** choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterrapia), codziennie.

**Dr Bondy i Kulesza** szczepią ospę humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.
**Opłata za poradę 25 kop.** —3603—

— Dr ***W. Sztembarth,*** Marszałkowska nr 34, przyjmuje jak dawniej od 4 do 6 po poł., zaś w dnie świąteczne od 9 do 10 rano. (3694)

## Dra Aleksandra M. Weinberga
## Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materjałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz ***stacja doświadczalna dla celów hygieny.*** Ulica Graniczna nr 14. —133—

— ***Uniwersytecka klinika oczna,*** mieszcząca się czasowo w szpitalu św. Rocha. — Prof. ***Wolfring*** udziela porady chorym na oczy ***bezpłatnie,*** codziennie od 12 do $1^1/_2$. (968)

3630 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

***Istniejąca od roku 1874***

## LECZNICA II-ga

dla przychodzących chorych, w domu przechodnim, zwanym Roezlera, Krakowskie-Przedmieście nr 85 i Senatorska nr 9.

Następujący lekarze przyjmują w lecznicy:

Od 9—10. Codziennie. **Dr Jakób Funk,** choroby weneryczne i skórne.
Od 10—11. W niedziele i czwartki. **Dr Leon Nencki,** choroby organów moczo-płciowych.
Od 10—11. We wtorki i piątki. **Dr Edmund Modrzejewski,** choroby uszne.
Od 11—12. Codziennie **Dr Jan Dylewski,** choroby oczu.
Od 11—12. Codziennie. **Dr Władysław Gajkiewicz,** choroby nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od $11^1/_2$—$12^1/_2$. W środy i soboty. **Dr Bronisław Taczanowski,** choroby uszu.
Od 12—1. Codziennie. **Dr Wiktor Grosstern,** choroby wewnętrzne, choroby wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej.
Od 12—1. Codziennie. **Dr Edward Klink,** choroby weneryczne i skórne.
Od 1—2. Codziennie. **Dr L. A. Anders,** choroby wewnętrzne.
Od 2—3. Codziennie prócz niedziel. **Dr Konstanty Karwowski,** choroby krtani i nosa.
Od 2—3. Codziennie prócz niedziel i świąt. **Dr Stanisław Kondratowicz,** choroby kobiet.
Od 3—4. Codziennie. **Dr Henryk Nussbaum,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od 3—4. Codziennie. **Dr Franciszek Jawdyński,** choroby chirurgiczne, oraz zębów.
Od 4—5. Codziennie. **Dr Antoni Elsenberg,** choroby weneryczne i skórne.

**Opłata za poradę kop. 25.** —168—

## HERBATĘ

pierwszorzędnych chińskich plantacyj bezpośrednio sprowadzoną, po cenach hurtowych sprzedaje detalicznie ***dom rolniczy***

**H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier.**

Senatorska nr 28, Plac resursy kupieckiej. (1082)

— Dr ***Funk, choroby wener. i skórne.*** Marszałkowska 54, od 3 do 7 po poł. (3441)

— ***Zygmunt Fryling, lwowska ajencja telegraficzna dla pism krajowych i zagranicznych*** we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej p. l. 33. Adres dla telegramów „***Fryling-Lwów***". (989)

— Dentysta ***M. H. Neumark,*** b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 bez przerwy w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr ***9.*** (3602)

— ***Harriet Hustler,*** nauczycielka języka angielskiego, Niecała nr 9. (1056)

— Budowniczy, ***Feliks Bogucki,*** zmienił mieszkanie. Chmielna 40. (3656)

## Juljana Penkala

***Skład Futer w Warszawie, ul. Senatorska 6,*** otrzymał świeże fasony futer damskich i męskich i zaopatrzył magazyn swój w wybór najpiękniejszych ubiorów futrzanych, oraz w futra w skórkach i w błamach. Przyjmują się również wszelkie zamówienia. (890)

— ***Przy znanym składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego i sp., na rogu ulic Wierzbowej i Trębackiej, w hotelu angielskim, w osobnym sklepie, otwartym został specjalny magazyn dywanów wojłokowych, a głównie chodników kokosowych i jutowych, znanych ze swej trwałości jako i przystępnych cen, począwszy od 16 kop. za łokieć, o czem magazyn zawiadamia sz. publiczność.*** (1089)

## Kurs giełdy warszawskiej.

**Dnia** 30-go października **1883 r.**

| | Z końc. giełdy żąd. | płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 50.60 | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. „ „ | $10.23^1/_2$ | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40.90 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 86.00 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr. ser. I i II | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 100.50 | —.— |
| m. | 100.25 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96.50 | —.— |
| „ „ „ II | 93.00 | —.— |
| „ „ „ III | 92.75 | —.— |
| „ „ „ IV | 91.85 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 86.00 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże. | 87.90 | —.— |
| małe. | 87.70 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 91.00 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 91.00 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 91.00 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łaźni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. $177^7/_9$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $40^5/_{18}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $248^{11}/_{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. $164^4/_9$.

**TARGI „na placu Witkowskiego"**

Dnia 30-go października 1883 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 850 | 900 |
| „ „ wyborowa . | — | — | 915 | 975 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 615 | 660 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | 585 | 600 |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . 141 f. | — | — | 320 | 340 |
| Gryka . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . . | 25 | 60 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . . | 30 | 33 | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

**CENY ZBOŻA.**

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 29-go października 1883 r.

**Pszenica** wyborowa 143—153, średnia 128—140, ordynaryjna 105—123.
**Żyto** wyborowe 106—108, średnie 99—103 ordynaryjne 95—97.
**Jęczmień** wyborowy 104—109, średni 95—99, ordynaryjny —.—.
**Owies** wyborowy 90—95 śred. 82—88, ordynaryjny 75—80.
**Groch** 109—130 **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—.
*B. Werner et Comp.*

**CENA OKOWITY:**

z dnia 30-go października 1883 roku.
**Hurt.** skład. garniec rs. 2 kop. 71.
„ wiadro rs. 8 kop. 33²

## Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

| POCIĄGI: | Odchod. godz. | min. | Przych. godz. | min. |
|---|---|---|---|---|
| **Warsz.-Wiedeńska:** | | | | |
| Pośpieszny 3 klasy . . . . | 6 | — r. | 9 | 50 w. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . | 11 | 10 r. | 5 | 55 pp |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką. | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . | 9 | 15 w. | 7 | 15 r. |
| Osob. miej. 3 kl do Piotrkowa | 7 | — w. | 10 | 10 r. |
| **Warsz.-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . | 3 | 15 pp | 2 | 45 pp |
| Osobowy 3 klasy . . . . . | 7 | — r. | 10 | 35 w. |
| Osob.-miejsc. 3 kl. do Kutna | 4 | 20 pp | 8 | 25 r. |
| **Warsz.-Terespolska:** | | | | |
| Kurjerski 3 klasy . . . . . . | 8 | 53 r. | 7 | 14 w. |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . | 4 | 5 pp | 1 | 53 pp |
| Osobowo-towarowy . . . . | 7 | 15 w. | 7 | 53 r. |
| **Warsz.-Petersburska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . | 10 | 13 r. | 7 | 43 w. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . | 6 | 48 w. | 3 | 33 p. |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . | 11 | 38 w. | 9 | 8 r. |
| **Nadwiśl. do Mławy:** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . | 9 | 20 r. | 7 | 58 w. |
| Pocztowy . . . . . . . . . . | 6 | 25 w. | 10 | 55 r. |
| **Nadwiśl. do Kowla:** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . | 9 | — w. | 8 | 14 r. |
| Pocztowy . . . . . . . . . . | 10 | 20 r. | 6 | 58 w. |

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana

## Księgarnia i Skład Nut GEBETHNERA I WOLFFA, 2824-r

W WARSZAWIE,
posiada na składzie głównym
**dwa dzieła Dawida Rundo:**

**Wieczny związek,**

obrzezanie ze stanowiska obrządkowego, chirurgicznego i hygienicznego.—Cena kop. 50

**Przypowieści, Legendy i Myśli**

z Talmudu i Midraszu.—Cena rs. 1.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Dodatek dla Ślusarzy i Mechaników.

Wydawnictwo Inżenierji i Budownictwa, **Czasopismo półmiesięczne illustrowane, popularne dla ogółu przerabiających żelazo,** redagowane przez **St. Szafarkiewicza.**—Obok **przedstawiania całego postępu ślusarstwa,** oraz **podawanie głównych wiadomości z mechaniki,** pismo to służy w kwestjach ślusarstwo dotyczących jako **poradnik techniczny.**—Wydawnictwo **Opisu i Albumu części składowych maszyn inż. Graffa.** Prenumerata kwartalnie wynosi w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 1 kop. 20. 4100
Biuro Redakcji: Warszawa, Warecka 2.

## FRANCUZKA

wysoko-wykształcona, żąda osobnego pokoju w bliskości Nowego-Światu, za konwersację. Wiadomość na ulicy Mazowieckiej № 3 i mieszkania 3, na 2-m piętrze 2684r

## O 50 procent taniej

bo w mieszkaniu sprzedaje wszelką **BIELIZNĘ** damską, męzką, dziecinną, fabryka bielizny Teofili **Fuks, Senatorska № 20,** mieszkania **№ 16.** 4284

## KALENDARZE! Na rok 1884.

1) Domowo-Gospodarski; 2) Warszawiarin, Kalendarz Familijny; 3) Ruski p. t. „Sielskij". (Kieszonkowe): 4) Minjaturowy; 5) Pugilaresowy; do nabycia w Drukarni Ch. Keltera, **Nowolipie № 9,** we wszystkich księgarniach i znaczniejszych składach papieru.

## Dla uczniów.

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i znaczniejszych składach materjałów piśmiennych

**Kalendarz Repetitorium,**

zawierający najpoważniejsze wiadomości z przedmiotów szkolnych. 2822R

**Cena egzempl. w opr. k. 50.**




# O NAUCE KROJU.




Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, że już opuściła prasę w nowej 8 edycji „Najnowsza i najpraktyczniejsza ułatwiona metoda kroju,“ z licznemi pięknemi i najnowszemi wzorami, okryć, płaszczy i mantyl dołmanowych i takowe jako i suknie wyuczam praktycznie **z zupełnem wykończeniem z materjała,** do każdej figury i mody. Jest to jedyny podręcznik dotąd w naszym kraju, opracowany odpowiednio do postępu czasu i potrzeb społecznych, traktuje nie jako proste rzemiosło, lecz jako sztukę i naukę, udogadniającą i ulgę w pracy przynoszącą, z tak wyczerpującym wykładem, że nawet same panie wyuczają się kroju w różny sposób, jak komu dogodniej, **za pomocą sztucznej linijki** ułatwiającej bardzo naukę rysunku **i bez linijki od ręki,** a w danym razie gdy zabraknie rozmiaru lub centymetru, można to wszystko zastąpić kawałkiem papieru. Edycja 8 zawiera również dodatkową metodę na sposób francuzki przezemnie poprawnie ułożoną i takową moim uczennicom udzielam bezpłatnie.

Praca moja cieszy się ogólnem uznaniem Publiczności i jest poszukiwaną, nagrodzona na wystawie, przyznano mi patenty wynalazku. Takie uznania i prawa udzielają władze, tylko za nowe wynalazki prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszące. **Co tylko opuścił prasę** pierwszy w naszym kraju podręcznik traktujący specjalnie o **nauce kroju bielizny** z licznemi eleganckiemi wzorami wszelkich fasonów, jakie tylko w zakres toalety negliżowej mezkiej, damskiej i dziecinnej, wchodzić mogą, z wyczerpującym a jasnym wykładem z 16 Tabl. dużego formatu. Cena rs. **2,** poczta k. **30,** cena metody kroju sukien z **34 Tabl.** tak w polskim języku, jako i w przekładzie rossyjskim rs. **3.50,** linijka sztuczna rs. **1.50,** poczta, opakowanie kop. **75.** Wpisy na kursa przyjmuje każdodziennie w moich szkołach w Petersburgu, Lwowie, Krakowie, a w **Warszawie, Miodowa № 1,** osobiście prowadzę wykład.—**K. GŁODZIŃSKI.** 4200.



## Największa Parowa Fabryka GORSETÓW

**Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo nizkich cenach**

# WILHELM STEINER,

**Fabryka: Świętokrzyzka № 24.**

☞ Każdy gorset fiszbinowy może być tamże wypróbowany.—Obstalunki wykonywają się szybko. 2564R

FRANKFURTSKĄ

## Essencję Octową

**z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji,** jako zdrowiu nieszkodliwą, przez Departament Medyczny do sprzedaży dozwoloną polecają **Składy Materjałów Aptecznych**

## LUDWIKA SPIESSA I SYNA

**ulica Senatorska № 464/5.** obok kościoła pp. Kanoniczek. | **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyzką.

Każda Flaszka opatrzona jest pieczęcią fabryki i sposobem użycia. 2155
Dostać można również i w składzie aptecznym J. Płacheckiego w Siedlcach.

Do sprzedania 4038

# Majątek Ziemski

położony w najlepszej ziemi Sandomierskiej, włók 18, po rs. 3,000 za włókę. Wiadomość u studenta Uniwersytetu. Aleja Ujazdowska № 12, mieszk. 2, każdodziennie do g. 8 rano.

## Majątek Ziemski

do sprzedania, 6 wiorst szosą od Kutna, włók 17, ziemia pszenna, łąki 1 klasy, bez służebności; dom obszerny, murowany, przy ogrodzie angielskim i owocowym. Zabudowania dworskie i murowane. Wiadomość w Kutnie u Zendla. 4273

## Ostrzeżenie.

Niniejszem zawiadamiam osoby pozostające ze mną w stosunkach handlowych, aby Maxowi Dutlinger i Józefowi Ganewol na mój rachunek żadnych należności nie płaciły, gdyż ci nie mieli i nie mają upoważnienia odemnie do odbioru jakichkolwiek pieniędzy.—**Ignacy Gantzwohl.** 4266

# Werkmajster

obeznany z budową maszyn rolniczych, potrzebnym jest do fabryki zatrudniającej około 50 robotników, która jest obracaną siłą pary i przy której także jest giserniа żelaza, za stosownem wynagrodzeniem. Zajęcie stałe. Zgłosić się trzeba do Fabryki w Płocku. 2826R

Wielka Pracownia Snycerska

# Leopolda Below,

Drewniana № 5, (mieszkanie Topiel № 12a), Oboźną z Krakowsk.-Przedm. bardzo blizko. W Zakładzie tym przyjmują się obstalunki na meble bogato rzeźbione, oraz na wszelkie roboty w zakres snycerstwa i stolarstwa wchodzące. Odnawiają się także stare przedmioty sztuki rzeźbiarskiej. 4278

## L E K A R Z

potrzebny jest zaraz do miasteczka Kroki, Kowieńskiej gub., oddalonego o 8 wiorst od kolei. W miasteczku otwarta nowa apteka, parafja liczy około 10,000 dusz ludności. Konkurencja słaba, gdyż odległość od miejsca gdzie są apteki i lekarze, wynosi od 3 do 6 i 7 mil. Interesujący się, zechce adresować do miejscowego aptekarza J. Homana lub do miejscowego proboszcza Ks. Mikoniego. 4272

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest **do sprzedania**

## Interes niciarsko - norymberski

egzystujący już od 3 lat, na jednej z pryncypalnych ulic i dobrze procentujący. Kontrakt na lokal na lat kilka. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. S. P. 2825R

Ktoby z większych właścicieli domów, potrzebował zaraz lub później

## Rządcy lub Kassjera

do fabryki, z kaucją kilku lub kilkunastu tysięcy rubli, którby mógł z czasem przystąpić do współki, z kapitałem do 30 tysięcy rubli, raczy się zgłosić na ulicę Wspólną № 23 lit. a, mieszk. 10, od godziny 11 do 12 i od 4 do 7. 4274

## ☞ Świetnie dla Szewca.

Do sprzedania na pryncypalnej ulicy Sklep. Urządzenie eleganckie, Maszyny i t. p., oraz może być i towar, na korzystnych warunkach.—Wiadomość: Elektoralna № 7a, w sklepie Ozerowskiego. 4281

W Niedzielę przechodząc ulicami Nalewki. Bielańską do Saskiego Ogrodu zgubiony został

# BANDELOK 4276

z niebieskim turkusem i rozetkami naokoło. Uprasza się o zwrócenie na ul. Mostową № 21, do p. J. Kalkulatora, zegarmistrza, za nagrodą.

## Kilka Krów 4283

wyborowych, dojnych, wraz z kontraktem na 2 obory i mieszkanie zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Alejach Jerozolimskich № 34.

## Kalendarze kartkowe

do zdzierania

**na 1884 r.,**

**w cenie 50 kopiejek,**
wyszły nakładem
**Władysława Bednawskiego.**
Sprzedaż główna 4176
**MIODOWA Nr 497b.**

W gub. Piotrkowskiej, do osady fabrycznej 5,000 m. liczącej, pożądany jest

## Lekarz.

Mieszkańcy dają 400 rs. rocznej pensji. Okolica ludna. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. L. Spiess i Syna, u p. Freyera. 4277

## Kupują Weksle

i inne nie kwestjonowane zobowiązania długowe, wydane przez Władykaukazkiego kupca a dziś niewypłacalnego dłużnika Włodzimierza, syna Michała **Száur,** i przez takichże kupców Michała syna Bazylego, oraz syna tegoż Włodzimierza Michał. **Sacharowych.** Adresować: miasto Władykaukaz, Mozdokska ulica dom Worotnikowa, dla Jana Mitrofanowicza Tichonowa. 4271

## Nagrody rs. 100. 4275

W drodze z Czerwina do Ostrowi

## skradziono Kuferek

podróżny, w którym oprócz bielizny i książek znajdowało się w papierach publicznych rs. 1050, a mianowicie 1 list zastawny na rs. 250 № 99386; 7 sztuk listów zastawnych po rs. 100 №№ 101768, 122041, 151819, 154954, 153419, 215345, 171714 i list likwidacyjny na rs. 100 № 115825.—Uprasza się pp. bankierów o zwrócenie uwagi na powyższe numera i w danym wypadku o danie wiadomości do restauracji w hotelu Saskim.

Sprzedaż przez licytację

## Omnibusów

z końmi i uprzężą, nieletnich Regińskich, odbędzie się na Pradze, ul. Wołowa № 232, 31 Października 1883 r., t. j. w Środę o godz. 10 rano. 4267

**SMARY MINERALNE:** 2823R
**Łój** (dla cylindrów i osi), **Mydło** (do przemywania wełny, zastępujące olejnę, bez zapachu, niewymagające oddzielnych preparatów), **Benzyna, Nafta, Szendaryna** i inne produkty mineralne z najlepszych zakładów w Baku, polecają się po cenach umiarkowanych kupcom hurtowym i fabrykantom. Adres: **Moskwa, Bolszaja Łubianka,** dom Mosołowa do kant. ogł. Chasin-Achaj 4.

## Na „Dzień Zaduszny”

**Wieńce Ozdobne**

na groby z kwiatów naturalnych zasuszonych, przygotowałem w znacznej ilości i takowe sprzedaję po kop. 30, 50, 75 i rs. 1, w ogrodach: przy kościele św. Antoniego, ul. Senatorska pod № 27 i naprzeciw pierwszej bramy Cmentarza Powązkowskiego. 4268

## Od 40 kopiejek

za ubranie Kapelusza, za robotę całego **od 75,** tamże przyjmują Suknie do roboty i wykonywa się podług ostatnich modeli.—**Nowy-Świat № 46,** poprzeczna oficyna, 1-e piętro, mieszkania № 17. 4224

NAJTRWALSZE

**CHODNIKI i WYCIERACZKI** } kokosowe
**CERATY** wszelkiego rodzaju.
**OBRUSY** białe, ceratowe.
**SKÓRĘ** ameryk. Croquetta.

NAJTANIEJ
poleca skład obić papierowych

## J. LUBELSKI i S-ka,

**MIODOWA № 15,**
wprost b. Sądu Apelacyjnego.
2758.r

Parowa fabryka palenia

## KAWY „Pluton,”

**ulica Świętokrzyzka Nr 9,**
sprzedaje **KAWĘ paloną** w ziarnkach i mieloną, w puszkach półfuntowych lub na wagę. 2779.R

# L. BOBROWSKA,

## Wierzbowa 2,

haftuje złotem i jedwabiami na sukniach, na meblach, herby i monogramy na skórze, przyjmuje też znaczenie bielizny itd. 2772.R

PRACOWNIA
**KWIATÓW i KAPELUSZY**
H. DANIŁOWSKIEJ,
**NOWY-ŚWIAT № 72,**
przygotowała na sezon obecny oprócz Kwiatów, zapas Kapeluszy damskich gotowych; przyjmuje również takowe do ubrania po cenach umiarkowanych. 2724r

## Wieś

rozległości 13 włók, do sprzedana i z kompletnemi zabudowaniami, domem mieszkalnym, inwentarzem, odległa 2 mile od Warszawy. Wiadomość ulica Chmielna № 24, u właściciela domu, codziennie od 2—5 po południu. 4249



## W fabryce



## Jana Dütz,

**Elektoralna 20,** są do sprzedania Pianina najnowszej konstrukcji, za cenę przystępną, oraz Pianino Blüthnera, bardzo mało używane. 3911

## Jest do sprzedania Powóz

mało używany, na parę i jednego konia, zarazem i **Najdyczanka** urządzona na parę i pojedynkę, oraz **Koń** młody, dobrze ujeżdżony, a to wszystko dla braku miejsca.—Wiadomość: ulica Żelazna № 1117 L/20 e, mieszkania 12. 4262

# W Hotelu Francuzkim

## Zielony plac,

wydają się codziennie Śniadania po 75 kop. do 2 godz. i Obiady po Rs. 1 od godziny 2 do 7 po południu. Gabinety z osobnem wejściem od ulicy Rysiej. Przyjmują się wszelkie obstalunki wchodzące w zakres sztuki kulinarnej. 4159

**J. Bouquerel et Comp.**






## TORD-BOYAUX

**niezawodnie wytępia SZCZURY i MYSZY**
*Nagrodzone na wystawie 1878 r.*
**Hurtowa sprzedaż** u PIOT frères w PARYŻU, r. Ste-Croix de la Bretonnerie, 28. (następcy GUERRARD et C-ie).
*Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.*

## BANK HANDLOWY w Warszawie,

podaje do wiadomości WW. Panów Ziemian i Kupców zbożowych, że rozszerzywszy działalność swego wydziału towarowego w kierunku **komissowej sprzedaży zboża**, załatwia takową tak na rynku tutejszym jak zagranicą.—Odpowiednio urządzone **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga, drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, dają możność przyjmowania transportów wprost z wagonów na wagę i pod klucz magazynu, skutkiem czego unika się częstego uszkodzenia lub uronienia towarów, zdarzającego się na otwartych rampach kolejowych.—Na dostarczony towar wydawane być mogą **zaliczenia.**—Przybyłe do magazynów transporta kolejami, korzystają w ciągu dni 30 w razie dalszej wysyłki z najtańszych taryf przewozowych bezpośredniej komunikacji.

Taryfa opłat pomieszczoną została w numerze 277, w wydaniu wieczornem.

# Magistrat miasta Warszawy.

**Dnia 31 Października (12 Listopada)** r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1884 różnych artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym. — Ogólna summa dostawy wynosi rs. 12,739 kop. 30.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 1,274 i na koszta ogłoszenia rs. 75, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1884 różnych artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i po cenach zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 1,274 i na koszta ogłoszenia rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. *(wypisać miejsce zamieszkania).*

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2729

## BÓL ŻOŁĄDKA

## WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach : *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

*Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu* i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W Paryżu : **Hottot-Boudault, 7,** Avenue Victoria.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Steinera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

## NOWA FARBA DO WŁOSÓW

## Eau Végétale Woda Roślinna

służy do farbowania siwych włosów na głowie i na brodzie, które po jednorazowem posmarowaniu, nabierają pięknego naturalnego koloru: szatyn, brunatny i czarny. jak pierwotnie były. Woda ta, będąc prepdratem czysto roślinnym, posiada tę ważną zaletę, że nie zawiera w sobie żadnych zdrowiu, lub włosom szkodliwych domieszek. Łupież znika zupełnie, a kolor trwa cztery tygodnie. Opis użycia w polskim języku dołączony. Pudełka perłowego koloru, opatrzone są podpisem: „John William chemik Belgijski", na co uwagę zwracać należy. Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 3.

Główny Skład w Warszawie w perfumerji **Aleksandra Kocha,** ul. Krakowskie-Przedmieście № 83. 88



Piękność i całość zębów.

## KIELICH KWIATU.

ELIKSIR WONNY

**ŚRODEK PŁYNNY DO UTRZYMYWANIA ZĘBÓW W ZDROWIU.**



Nieporównany środek do oczyszczania, zachowania w zdrowiu i piękności zębów, a zarazem wzmacniania dziąseł. Niszczy osad, (kamień winny) utrwala emalję zębów, chroni od zepsucia a ustom nadaje przyjemny zapach.

**Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski** w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.

**Dostać można we wszystkich** salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Życie, porost i piękność włosów.

## MELROSE (MELRÓŻA).

UPRZYWILEJOWANY ŚRODEK ODRADZAJĄCY WŁOSY.

Ten jedynie środek dostatecznym jest do odzyskania pięknych i obfitych włosów i utrzymywania w całości tego najbogatszego i zachwycającego skarbu natury, stanowiącego główny wdzięk ciała. Preparat ten, jest również środkiem powracającym włosom siwym, ich pierwotny kolor i w ogólności usuwającym łupież z głowy.

Sprzedaje się w flakonach większych lub mniejszych.

**Fabryka—92,** Bulwar Sewastopolski w Pary'u, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.

Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Główny Skład w Warszawie, u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83.— Cena za flaszkę Eliksiru rs. 1 kop. 80; za większą flaszkę Melróży rs. 3, za mniejszą rs. 2 z przesyłką pocztą o 50 kop. drożej. 68

# KASSA ZALICZKOWA

## plac Warecki 14, róg Szpitalnej,

**Pożycza** na zastaw kosztowności, ułatwia przeniesienie zastawów od osób prywatnych, przyjmuje spłatę należności ratami. Procent wraz ze wszystkiemi opłatami $2\frac{1}{2}$ miesięcz. Otwarta od godziny $10\frac{1}{2}$ do 4. 4161

Magazyn towarów bławatnych ruskich, krajowych i zagranicznych

# E. A. HEURICH,

**Miodowa róg Senatorskiej,**

na bieżący sezon zaopatrzony w wybór materji wełnianych, materjałów na pokrycia salop, kaszmirów czarnych i kolorowych. Znanych z trwałości i gustownych deseni flanel i kortów ruskich, kołder, chustek, welwetów, materji jedwabnych, atłasów, aksamitów, pluszy.—**Wielki wybór towarów białych.** 2699r

## PIGUŁKI ŻELAZNE D[ra] RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

**PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU** są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *bladnicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

**PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU** nie czernią zębów. dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

## Właściciel Składu Futer

**egzystującego od lat 16-tu na placu Krasińskim w starym teatrze, przy rogu ulicy Świętojerskiej w Warszawie, pod firmą**

# J. LEHR,

zaopatrzył magazyn swój w wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i męzkich.—Poleca również świeże fasony garniturów wszelkiego rodzaju, tak gotowych jakoteż w blamach i skórkach, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia. 3990

**CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.**

## KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi."

*(Gazeta Szpitali Paryzkich).*

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

**Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

NOWO-OTWORZONY

## Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Lamp

# IGNACEGO RIEGERT,

przy ul. Marszałkowskiej 77, dom dr Narkiewicza-Jodko,

poleca powyższe wyroby w znacznym wyborze, po cenach bardzo umiarkowanych. Polecając się Łaskawej Publiczności, zostaję z poważaniem.

2254 **I. Riegert.**




poleca zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie **Wina naturalne**

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

## Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. **Bartolda, Marszałkowska № 50.**
p. **Rafalskiego, Czerniakowska № 69.**
**w Składach Merkurego.**
**w Płocku u p. H. Wasserringa.**
**we Włocławku,** u p. **M. Kochanowicza, Stary-Rynek.**
**w Ostrowiu gub. Łomżyńsk. u p. Goldmana.** 2645R

Zlecenia na prowincji upraszamy wprost do naszego kantoru przysyłać, gdzie takowe bez zwłoki, za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą. Cenniki rozsyłamy na żądanie franco.

**Nawet**

# Przeciwnicy

**przyznają,**

## że najtańszym Składem

W WARSZAWIE,

**jest powszechnie już znany ze swej niebywałej taniości**

## SKŁAD TOWARÓW

przy rogu ulic **Dzikiej** i **Nowolipek** dom Brauna № **1**, mieszkania № 4, gdzie dostać można:

**PERKAL** biały, wyborowy 1½ ł. szer. po 12½ k. za łok.
**PERKAL** biały, najlepszy, 7/4 szerok., po 15 k. łok.
**PURPUR** na wsypy, najlepszy, bardzo trwały, po 25 k.
**DYMKA ponsowa** na wsypy, Neumanowska, po 32½ k.
**CREASS** półpłótno, na gacie, i nocne koszule, po k. 10, 12 i 13 k. łok.
**CRETON** biały (zdrowia), przewyższający płótno, najlepszy, po 13 i 15 k.
**CREASS** półpłótno na prześcieradła bez szwu, 2½ łok. szer., po 25 k.
**VICTORIA** najcieńsza, trwała i szeroka, po 25 k. łok.
**BARCHAN** zwany Mylton zdrowia, b. praktyczny z kutnerem, po k. 16.
**BARCHAN** wyborowy na damską i dziecinną bieliznę po 17 k. łokieć.
**BARCHAN** najlepszy na damskie kaftaniki, i majtki, po 20 k. łokieć.
**FLANELKA** drukowana, wyborna, w cudowne desenie, dotąd u nas niebywałe, po 20 k. łokieć.
**PIKA i DYMKA** najlepsza na majtki i kaftaniki, po 15 k. łokieći.
**DRELICHY** na materace nic ane, 7/4 szerokie, wyborowe po 35 k.
**DRELICHY** najlepsze na męzkie gacie: po 18 k. łokieć.
**MADEPOLAM** wyborowy, cienki, 7/4 szeroki, po 25 k. łok.
**RĘCZNIKI** adamaszkowe, passowane, 2½ łok. długie, po 35 k. ręcznik.
**SZTUKA PŁÓTNA** krajowego, 30½ łok. mająca, wybornego na męzkie i damskie kuszule, za 4 rs. 50.
**KOŁNIERZYKI damskie** wyborowe, najmodniejsze, po 25 i 35 k. za kołn.

☞ Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jak największą akuratnością i sumiennością. — Adres: **Iz. HERTZ**, Warszawa. 3490

## Pracownia Sukien

## A. Łojewskiej,

przeniesiona na ulicę Królewską № 19. **50 kop.** jak dawniej za skrajanie i dopasowanie stanika lub okrycia, oraz wykończa takowe podług najnowszych żurnali po umiarkowanej cenie. 4212.

## Dowód tymczasowy

przez Bank Polski za № 31,836 na złożone w depozyt srebro na moje imię wydany skradziony został. Ostrzegam aby nikt takowego nie nabywał. **Braehfeld.** 4128

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na budowę sztachet w Alei Jerozolimskiej, od summy anszlagowej rubli sr. 684 kopiejek 17.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 69 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy sztachet w alei Jerozolimskiej, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 69 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2800

# Dyrekcja Dróg Żelaznych

## Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że w roku 1884 potrzebować będzie 900 sążni kub. drzewa opałowego z których 730 dla drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, a 170 dla drogi Warszawsko-Bydgoskiej.

Mający chęć konkurowania o pomienioną dostawę, zechcą złożyć do dnia 26 Października (7 Listopada) r. b., opieczętowaną deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 15, podług wzoru znajdującego się wraz z warunkami dostawy w Biurze Dyrekcji w Warszawie, oraz u Zawiadowców stacyj: Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Ząbkowice, Granica, Kutno, Włocławek i Aleksandrów. 2818r

# BANK POLSKI,

**podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Listopada r. b. i następnych o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w składach Banku Polskiego, w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.**

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające.

Vice-Prezes (podpisano) **A. Nagórny.**
2817r Naczelnik Kancelarji (podpisano) **L. Moczarski.**

## ☞ Orientalina, Nymphe bajadere. ☜

Podobno odaliskom sułtańskich haremów niedostrzeżonych oku ludzkiemu, ukryty był sekret, któremu pokolenia tureckich kobiet obowiązane były czarującą piękność, dożywając do starości bez najmniejszych jej śladów obecnie. Tajemnica ta jest już docieczoną. Przez fizjologiczny pogląd i analizę zalecany jest jako hygieniczny środek do użycia nawet dzieciom. Przenikając wapory naskórka, niszczy zarodki piegów i wysypek, utrzymując ciepłoród życia w jednostajnej temperaturze, zapobiega zsychanin się skóry formującej zmarszczki, w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Petersburgu dostać go można tylko u nadwornych Perfumerzystów. Do Warszawy sprowadzony po raz pierwszy.—Cena rs. **2.**—Główny Skład w Perfumerjach: **Kocha** Krakowskie-Przedmieście № 83, **Renaissance** Nowy-Świat № 41 i u **Leona** Nowo-Senatorska № 4 oraz **Lipinka** Wierzbowa róg Niecałej.

## G. Dyszkiewicz
## SKŁAD BIELIZNY

3997 **Ulica Czysta 15.**

Otrzymał wielki wybór **Kaftaników i kalesonów** wełnianych, jedwabnych i bawełnianych, które polecam po cenach nizkich. Przyjmują się również wszelkie zamówienia.

## Zdolny Prowizor

znaleźć może **w zakładzie krawieckim w Rossji stałą posadę** i za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość u M. H. Rabinowicza, Orla № 3. 2804—R

## ☞ Jest do odstąpienia 4245

**za bardzo przystępną cenę,** interes handlowy, dobrze procentujący i mający przez lat 80 wyrobioną klijentelę.—Wiadomość powziąć można w sklepie mydlarskim W. Załuskiego, **ulica Marszałkowska № 38.**

Jest do sprzedania każdego czasu

## Skład Wódek,

w dobrym punkcie i z dobrem urządzeniem. Wiadomość: ulica Trębacka № 9, w restauracji. 4225

**Jedyny środek przeciw katarom żołądka** 2808-R

## PASY FLANELOWE,

poleca **Skład Płótna**

## R. Jankowskiego.

**15. Krakowskie-Przedmieście 15.**

## DOM
PIĘTROWY

z oficyną, nowy, do sprzedania na Szmulowiźnie, z placem edatnym pod budowę fabryki. — Wiadomość: ulica Chmielna № 28A, u stróża. 4235

## W dobrach Goryń

powiecie i gubernji Radomskiej, od szossy Warszawsko-Radomskiej, stacji Jedlińsk oraz od drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej stacji Jedlnia o wiorst 10 odległych, od 1-go Kwietnia 1884 r., jest **do wydzierżawienia**

## Huta szklanna Wólczyna,

z należnemi budynkami. Okolica lesista, piasek biały najpiękniejszy oraz obfite kopalnie torfu w miejscu. Wiadomość w Warszawie u p. Zygmuntowicza, ulica Śto-Jańska № 8 oraz w miejscu. 2792R

## Operatorka odcisków

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 10 do 3. Marszałkowska № 8 lit. C, mieszkania 2.
4251 **Rau.**

## Niemiec w średnim wieku

posiadający język polski i rosyjski, czynny i energiczny, solidnego i dobrego charakteru, ze specjalnemi wiadomościami w branży maszyn i z wielkiem doświadczeniem **w gałęziach przemysłu rolnego,** życzy sobie przyjąć samoistną posadę, najchętniej na prowincji. Łaskawe oferty pod lit. **W. Z.** uprasza się adresować do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler w Warszawie. Senatorska № 18. R2815

## 20,000 BUTELEK
## WIN Bordoskich.

po przeniesieniu zakładu naszego z Hotelu Europejskiego, jest do sprzedania na pojedyncze butelki po cenach bardzo tanich, w Hotelu Francuzkim, plac Zielony. 2778.R

**J. Bouquerel & C-nie.**

# WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA
## CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,
## E. Kwiecińskiego.

**HANDLUJĄCYM RABAT.**

## Skład Główny

28 LESZNO 28.

**Cenniki na żądanie franco.**

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA CZEKOLADY E. KWIECIŃSKIEGO 28 Leszno 28 — FABRIQUE DE CHOCOLAT A VARSOVIE USINE A VAPEUR. E. KWIECIŃSKI 28 Leszno 28 — MARQUE DE FABRIQUE

**HANDLUJĄCYM RABAT.**

## Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

**Cenniki na żądanie franco.**

Poleca **CZEKOLADY** w wyborowych gatunkach, tabliczkową i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków desserowych **Czekoladek,** przysposobionych na sposób Sucharda. **KAKAO** w tabliczkach i taflach, oraz **KAKAO** Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. Powyższe wyroby również nabywać można po cenach fabrycznych w **Cukierniach:** pp. **W. Lebensteina,** przy ulicy Mazowieckiej № 1 i **Pąggwskiego,** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47. 824

Obstalunki na wyroby z mojej fabryki na gubernie Zachodnie, przyjmuje **Dom Komisowy** pod firmą:
**MAJERSKI, PILLER i S-ka w KIJOWIE**

# BAZAR DLA DZIECI

**Niecała 12a, przy Ogrodzie.**

**Wszelkie ubrania dla chłopczyków, panienek i studentów.** 2372R

**Gdańska Szafa, Obrazy**

i inne rzeczy do sprzedania. Chmielna № 9, stróż wskaże. 4263

**SKRZYPCE**

wysokiej wartości, są do sprzedania w sklepie p. Chwastkiewicza, Miodowa № 1. 4257

**Cukiernia**

do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. — Wiadomość w Redakcji Kurjera Porannego. 4232

**Lekcje Tańców**

udzielam u siebie, po domach prywatnych pensjach, w oddzielnych godzinach dla dzieci Elektoralna № 28. — **W. Puchalski.** 4225

## Nauka i wychowanie.

**Potrzebna** niemka na 2 godziny do konwersacji za mieszkanie. Złota № 12, m. 23. Zastać można od 12—2. 16901

**Nauczycielka,** która chlubnie ukończyła gimnazjum, życzy udzielać lekcje lub korepetycje. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami W. S. 2830

**Student** uniwersytetu dokładnie posiadający ruski język i matematykę, poszukuje lekcyj lub innego stosownego zajęcia. Nowogrodzka № 3, mieszk. 7. W. R. 16964

**Student** n. przyrodzonych poszukuje lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego, oraz specjalnie nauk przyrodzonych. Tenże przyjmie jakiekolwiek stosowne zajęcie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami „X. Y.“ 2350

**Rodowita** paryżanka poszukuje lekcyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. V. R. 16992

**Nauczycielka** z patentem, rodowita niemka, z konserwatorjum berlińskiego, posiadająca chlubne rekomendacje, szuka lekcyj języka i muzyki. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem Warszawa. 17024

**Student** uniwersytetu udziela specjalnie lekcyj języka niemieckiego i konwersacji, jak również gry na skrzypcach także za obiady, na stałe lub na wyjazd. Czysta № 6, mieszk. 10, od godz. 4 do 6. 17037

**Paryżanka** młoda, z dobrą muzyką do umieszczenia. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

**Potrzebną** jest młoda niemka, lub francuzka lat 10 mająca, do towarzystwa dziewczynki w czwartym roku, na dobrych warunkach. Zgłaszać się można: ulica Krucza, róg Hożej № 15B, mieszk. 7. 17031

**Student** uniwersytetu poszuknje korepetycyj. Adresy proszę zostawiać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. M. K. 2368

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj. Ul. Leszno № 51, mieszkania 11. 2369

**Potrzebna** bona niemka, obeznana z gospodarstwem. Zgłaszać się proszę: Grzybów № 8, mieszkania № 3, do godziny 11-ej z rana i od 4—6 po południu. 17047

**Potrzebna** bona niemka umiejąca szyć na maszynie. Karmelicka № 7, m. 9. 17029

**Niemka** młoda z patentem poszukuje lekcyj na godziny. Leszno 40A, m. 4. 17004

**Bona** saksonka, w średnim wieku, wychowana w Londynie, mówiąca po niemiecku i po angielsku, poszukuje miejsca do konwersacji z dziećmi lub starszemi. Krakowskie-Przed. 7, prawe skrzydło, m. 28. na dole.

**Nauczycielka** muzyki posiadająca patent, poszukuje lekcyj za mieszkanie lub obiady. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. Z. 17034

## Posady i prace.

**Panny** uzdatnione do staników, upinania sukien i podręczne, potrzebne są zaraz do pracowni sukień i okryć damskich Anny, ulica Dzielna № 7 lit. B, gdzie sądy pokoju. Tamże przyjmuje się wszelkie obstalunki w zakres eleganckiej garderoby damskiej wchodzące. 2360

**Potrzebny** jest uczeń, do apteki na prowincję, w bliskości Warszawy. Wiadomość: Niecała № 5, mieszk. № 5. 16879

**Panny** potrzebne: zdolne, podręczne i do nauki, w pracowni sukien W. Gartkiewicz. Ulica Marszałkowska № 71. 16941

**Uczeń** potrzebny do składu owoców przy ulicy Senatorskiej № 2, W. Zalewskiego.

**Panna** uzdolniona do ubierania spódnic, potrzebna zaraz za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna № 31, m. 12. 16850

**Wyjazdowy!** Mechanik montyer maszynista, wykonywa wszelkie reperacje maszyn, kotłów parowych, młynów, tartaków, cukrowni, gorzelni, browarów, z gwarancją, a także przyjmie miejsce werkführera. Złota 39, mieszk. 7, 2-e piętro. 16931

**Osoba** potrzebną jest, do zastępstwa właścicielki, jednego z większych handlów w Warszawie, wymagalną jest kaucja rs. 2,000 do 3,000, oraz poręczenie wiarogodnych osób. Adresy składać proszę w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska № 18, pod literami E. G. 2334

**Potrzebny** agent na Warszawę, znający miasto i kupców. Żądane świadectwa i kaucja. Wiadomość: Piękna № 8, w fabryce.

**Potrzebne** są panny do bielizny: maszynistka i do dziurek. Śliska № 6, mieszk. 2.

**Osoba** z porządnego domu, znająca się na gospodarstwie i kuchni, życzy miejsca, może być za sklepowę, z kaucją. Aleksandrja № 8, mieszk. № 16. 17048

**Panna** do szycia bielizny damskiej potrzebna, obeznana z maszyną Polaka. Marszałkowska 37, mieszk. 7. 17055

**Zdolny** subjekt felczerski potrzebnym jest, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Długa № 32, w zakładzie felczerskim Mazurkiewicza. 17044

**Panny** potrzebne zaraz, do pracowni sukien. Ulica Pańska № 20, m. 9. 17051

**Bony** francuzki, świeżo przybyłe z Paryża, poszukują miejsca. Zgoda 6, m. 8. 2371

**Potrzebną** jest panienka, do nauki strojów damskich. Może być umieszczona ze wszystkiem. Ulica Elektoralna № 14. A. Klimaszewska. 17079

**Osoba** znająca gospodarstwo, krawieczczyznę, szyjąca na maszynie, mająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca. Adres: kiosk, Plac Św. Aleksandra. 2374

**Panny** potrzebne do staników i do spódnic. Twarda № 3. P. Majewska. 17074

**Leśniczy** egzaminowany z Ks. Poznańskiego, z dobremi świadectwami z dwóch posad w Królestwie, poszukuje posady od Nowego Roku, w Królestwie, lub w gub. zachodnich. Adres w kantorze Kurjera pod lit. „R. F.“ 17075

**Osoba** w średnim wieku, z wyższem wykształceniem, posiadająca język francuzki doskonale i muzykę, poszukuje miejsca albo do towarzystwa, albo do zajęcia się domem i dziećmi. Zostawić adres w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod J. D. 2372

**Potrzebne** zdolne pracownice do pudełek tekturowych. Leszno № 67, u rządcy. 17018

**Osoba** młoda, przyjemnej powierzchowności, umiejąca dobrze i smacznie gotować, znajdzie dogodne miejsce u poj. osoby, 4 godziny koleją od Warszawy. Bielańska № 15, 2-e piętro. 17012

**Panna** potrzebna jest zaraz, specjalnie uzdolniona do staników. Wiadomość: ulica Solna № 18, u właściciela domu. 17006

**Potrzebne** są podręczne do bielizny mezkiej i do robienia dziurek. Ulica Aleksandrja № 17. 17042

**Potrzeba** zaraz panien do pracowni sukien. Nowy-Świat № 28, m. 23. 17036

**Człowiek** młody skończywszy VII klas. poszukuje zajęcia w biurze lub kantorze. Chłodna № 12, w fotografii. 17028

**Potrzebne** panny do krawieczczyzny zdatne uczennice. Krak.-Przedm. 91, m. 10.

**Potrzebne** panny zdatne do bielizny. Ulica Wronia № 30, m. 12, stróż wskaże.

**Potrzebny** młody energiczny człowiek dla prowadzenia interesu i inkasy w mieście, obeznany z handlem Warszawy, do interesu przemysłowego. Kaucja 200 rs. w gotowiźnie. Oferty złożyć można w kantorze Kurjera Warsz. pod znakiem 200 rs. 17019

**Potrzebną** jest panna kompletnie uzdatniona do strojów, zaraz, do magazynu mód na prowincję. Wiadomość w fabryce kwiatów Marji Fitkał, ulica Długa № 16. 17030

## Kupno i sprzedaż.

**Minerały** w kolekcji, ułożone w pudełka i opisane, od 1 do 75 rs., sprzedają się w księgarni B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 16640

**Fortepiany** i pianina mało używane i nowe, najlepszych fabryk, od rs. 100 do 400. Miodowa № 5, wejście przy kościele. — Kochański. 16818

**Fortepian** za rs. 300, czarny z blatem, 4-a szprejcami, mało używany, Leszno 1, mieszkania 13. 16819

**Futro** mezkie zupełnie dobre do sprzedania. Królewska № 3, mieszkania 16. 15608

**Meble** ozdobne salonowe, garnitur orzechowy, szafy, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, łóżka, garniturek napoleonkowy, szafki do bielizny, firanki i kandelabry, szeslong, biuro, bardzo tanio do sprzedania. Zielna № 4, mieszkania № 1. pomiędzy Złotą i Chmielną

**Meble** do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, stół jadalny, kredens, łóżka, szafki do bielizny, szeslong, biuro, firanki, dywany, regulator. Twarda № 6, na lewo, w podwórzu przy ogródku w pałacyku, mieszkania 41. 16665

**Fortepian** w dobrym stanie jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 2G, m. 35.

**Dogi** duńskie do sprzedania. Chmielna 40, mieszkania 23. 2329

**Fortepian** mahoniowy używany, w średnim stanie, do sprzedania. Wiadomość: ulica Świętojerska № 4, w restauracji. 16955

**Fortepian** palisandrowy, krótki, fabryki Małeckiego, za 350 rs. Freta № 10, magazyn strojów. 16821

**Fortepian** do sprzedania. Ulica Złota № 3, mieszkania № 6. 16947

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble, łóżka mahoniowe, lustra w złoconych ramach i t. p. Wiejska № 5, m. 2. Widzieć można tylko od g. 10—12 rano i od 4—7 po południu. 16944

**Meble** do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, róg ul. Hożej i Kruczej № 15, u stolarza. 16749

**Fortepian** i cytra do sprzedania. Krochmalna 30A, m. 17, do godziny 3. 16925

**Do sprzedania** 2 biurka, lustro rzeźbione, stół, łóżko żelazne i firanki kretonowe. Ul. Wilcza № 2A, na 1-m piętrze, do g. 2-giej.

**Meble** sprzedaje tanio! Garnitur francuzki orzechowy, czarny, otomanka, szeslong, kozetka, 4 foteliki, garnitur używany. biurko, kredens. Tamże przyjmuje meble do przerabiania. Bielańska № 4. 16822

**Mebli** kilka garniturów nowych i używanych, otomany, szeslongi, materace urzędowej roboty, bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 6, róg Oboźnej, u tapicera. Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenie nizkiej.

**Koń** młody i zdrowy, w 6-m roku, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna № 19, od godziny 2—5. 16905

**2 szafy** orzechowe, rozbierane, do garderoby, ładne, u stolarza i potrzebny jest chłopiec do nauki stolarskiej. Ulica Ordynacka № 5, róg Wróblej. 17090

**Meble** ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, tremo, lustra garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 16255

**Meble** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 16937

**Meble** do sprzedania: dwa garnitury kryte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzemsami, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy orzechowe, szafka do bielizny, łóżko ozdobne orzechowe, szafka nocna, umywalnia, dwa małe stoliczki ozdobne do kobiecych robót, biurko mezkie drugie damskie misternej roboty, szeslonżek do buduaru, szeslong duży, otomana, lustra czarne, konsolka, bibljoteka, lampy dwie, dywany, serwet dwie. Bracka № 12, stróż wskaże, od 10 rano do 8 wiecz.

**Meble** ozdobne z kilku pokoi do sprzedania, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 16924

**Meble** do sprzedania: garnitur salonowy czarny, urzędowej roboty, garnitur rzeźbiony gabinetowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafki do bielizny, łóżka paryzkie, toaleta, umywalnia, szafeczki nocne, sofka turecka, biurko damskie, biblioteki dwie, biuro wielkie dębowe, szeslong, stoliki i krzesełka fantazyjne. kwiaty, obrazy, dywany, żyrandol, lampy, kandelabry, etc., wszystko modne i nowe. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4, od godziny 9—7 wieczorem. 16996

**Jest** do sprzedania: szuba podbita lisami bardzo ładnemi, kołnierz i mufka z nurków. Wszystko to zupełnie nie używane. Wiadomość: ulica Tamka № 15, m. 2. 17043

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania: kanapa, biurko, komoda i szafa. Chmielna № 18, m. № 13, 1-sze piętro, w oficynie na prawo. Oglądać można do godziny 10 rano.

**Fortepian** krótki, czarny, z całym blatem, żelaznemi szprejcami i sztabą, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Ulica Drewniana № 3. 17045

**Ostateczna** wyprzedaż, tylko jutro i pojutrze: 2 biurka, dębowe i na orzech, lustro rzeźbione, prassa do kopjowania z szafką, stolik, firanki, łóżko, wszystko mało używane. Wilcza 2A. 1-e pięt., do 12 w południe.

**Nagła** sprzedaż mebli machoniowych, kwiatów i innych rzeczy. Szpitalna 2, pierwsze piętro. 2367

**Suknia** wełniana niebieska, biurko, stół, krzesła do sprzedania. Wicza 17D, mieszkania 8. 2375

**Maszyna** do szycia nożna, jest do sprzedania. Ulica Nowo-Senatorska № 5, mieszkania 24. 17076

**Krzesła** dębowe, rzeźbione i kredensy takież, tanio do sprzedania, u stolarza Grabowskiego. Ulica Nowolipki № 38, dom Wodzyńskiego. 2373

**Fortepian** za rs. 80, Bucholca, do sprzedania w magazynie mebli Marszałkowska 48.

**Bryczka** na resorach, na jednego konia, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Leszno № 20, u stroża. 17060

**Fortepian** w b. dobrym stanie, do sprzedania. Dzielna № 7, m. 4. 17059

**Szeslong** i fotelik damski do sprzedania tanio z powodu zmiany interesów. Nowy-Swiat № 57, mieszk. 19. 17056

**Kareta** potrójna, prawie nowa, jest do sprzedania w fabryce powozów M. Ziemińskiego. Długa № 16. 17049

**Do sprzedania** szafa, łóżka, stół, umywalka, waliza duża. Stare-Miasto № 18, mieszk. 14. 17046

**Meble** orzechowe z kilku pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Złota № 10 od Marszałkowskiej 5 dom, m. 15. 17068

**Dogi** czystej rasy duńskiej, szczeniaki, do sprzedania. Królewska № 19. 2377

**Jabłka** i gruszki w wyborowych gatunkach nadeszły ze wsi do sprzedania. Marjańska № 11, mieszkania 10. 17020

**Do sprzedania:** garnitur mebli, szafy, tualeta, konsola, figury. Widzieć można codzień: Elektoralna 31, mieszkania 4. 17013

**Meble** do sprzedania u stolarza: kredensy, szafy, łóżka, łóżeczka i t. p. Długa № 22.

**Jabłka** nadesłane ze wsi są do sprzedania przy ulicy Złotej № 13A, m. 6. 17007

**Futro** mezkie dobre, elki amerykańskie, do sprzedania. Królewska 3, m. 16. 16963

**Fortepian** o 7 oktawach, fabryki Kralla i Seidlera, do sprzedania. Nowy-Świat № 4, u J. Hinz. 17040

## Interesa handl. i majątk.

**Majątek** włók 31, 2$\frac{1}{2}$ mili od stacji Radomsk, z inwentarzami, w tem łąk dwu i trzy-kośnych włók 3, bez pośrednictwa. Ulica Sosnowa № 5, mieszk. 7, od godz. 3—5 po południu. 16826

**Restauracja** do sprzedania z powodu otrzymania posady. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 9. 16723

**Majątek** 33 włók, mila od Warszawy szosą, z inwentarzami etc, do sprzedanie wypadkowo, dogodnie, bez pośrednictwa. Złota № 12, w dystrybucji. 16606

**Żądają** nabyć majątek w gubernjach Zachodnich Rosji, tamże nabywają pewne sumy hypoteczne. Złota № 12, w dystrybucji.

**Piekarnia** do odstąpienia z powodu familijnych interesów z 4-letnim kontraktem z gospodami i wszystkiemi utensyljami. Wiadomość Sienna № 7. w sklepie. 16729

**Plac** w Targówku, przy szosie, 60,000 łok. □ po 10 kop. łokieć, do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 28, m. 28. 16240

**Sklep** norymberski z galanterją i materjałami piśmiennemi jest do odstąpienia, w każdym czasie. Ulica Chłodna № 25. 16932

**Ważne!** Sklep ze składem bielizny, nici i norymberszczyzny, do sprzedania w każdym czasie z towarem lub bez. Tamże potrzebne panny do bielizny, maszynistki i podręczne. Ulica Świętojerska № 10. 16832

**Sklep** wiktuałów do sprzedania, w dobrym punkcie. Ciepła № 2B. 16609

**Częstochowa.** Jest dom murowany piętrowy, dachówką kryty, przy ulicy Wieluńskiej № 504, na wprost handlu Emila Nęckiego. Wiadomość na miejscu. 16715

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

**Zakład** B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

**Do interesu** przynoszącego znaczne korzyści, żądanym jest wspólnik z kapitałem rs. 3,500. Wiadomość: Leszno № 18, m. 16.

**Restauracja** do sprzedania na dobrych warunkach, w każdym czasie. Kontrakt 3-letni. Rymarska № 6. 16951

**Do wydzierżawienia** na lat 6 folwark z 5-ciu włók z zasiewami, inwentarzem i domem mieszkalnym, o 6-u pokojach. Odległość od Warszawy godz. 2. Wiadomość: Nowolipie № 20, mieszkania 4. 16975

**Magle** do sprzedania. Wiadomość: Królewska № 41. 16980

**Rs.** 20,000 do wypożyczenia. Widok № 7A, mieszkania 4, do 11 rano i od 4 do 6.

**Z powodu** nagłych interesów familijnych, jest zaraz do sprzedania nowo urządzona kawiarnia. Wiadomość: ulica Nowo-Karmelicka № 2313/1A, u właściciela domu. 2366

**Cukiernia** na mniejszą skalę do sprzedania z powodu wyjazdu, z małym kapitałem nabyć można. Chmielna 33. 16939

**Sklep** dystrybucyjny z eleganckiem urządzeniem, wraz z materjałami piśmiennemi do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Chłodna № 28, w dystrybucji.

**Jest** do sprzedania skład nici, egzystujący od lat ośmiu, na pryncypalnej ulicy. Interesanci raczą złożyć swoje adresy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literami S. S. 2370

**Do przedsiębierstwa** poszukuję wspólnika, z gotówką 300 rubli, wynagrodzenia otrzyma 40 rubli miesięcznie. Adresy przyjmuje kiosk przy Koperniku pod lit. K. W.

**Poszukuje** się do kupna domu murowanego ze stajnią i wozownią przy ulicy Marszałkowskiej lub przyległych ulicach, w cenie od 60.000—70,000 rs. Wiadomość w kantorze Kurjera, pod lit. K. 17027

**Do odstąpienia** fabryka maszyn i narzędzi rolniczych kompletnie urządzona o sile parowej lub żądany jest fachowy wspólnik. Wiad. Senatorska № 17, od 5 do 7 wieczór u J. L. Cohena. 17050

**Sklepik** wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Browarna № 20. 17072

**Kobieta** posiadająca rs. 1,700, może nabyć interes zapewniający utrzymanie. Nowy-Świat 21, mieszk. 7. 17063

**Zaraz** jest do sprzedania bardzo tanio dystrybucja. Kapitulna № 3. 17053

**Magle** wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej № 7a. 17011

**Sklep** spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Bracka, obok № 15. 17005

**Sklep** wiktuałów do sprzedania. Róg ulicy Źródłowej i Bocznej № 1. 17003

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania z towarem i z całem urządzeniem z powodu wyjazdu do Rosji. Chmielna № 19, wiadomość na miejscu. 16997

**Traktjernia** do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Porozumieć się można li tylko z samym gospodarzem. Wiadomość w kiosku: róg Chłodnej i Elektoralnej. 17041

## Lokale.

**7 pokoi,** przedpokój, kuchnia, dwie spiżarki, z wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze, z powodu wyjazdu do najęcia od 13-go Listopada, w cenie rs. 700 rocznie. Wspólna № 22, mieszkania 3. 16945

**Do wynajęcia** dwa pokoje, każdy z oddzielnem wejściem, meblami i usługą, a nawet i z życiem całodziennem, za cenę bardzo umiarkowaną. Nowolipki № 27A, m. 5.

**Pokój** na 1-m piętrze, od frontu, ze wspólnym przedpokojem, przy małżeństwie bezdzietnem do wynajęcia. Żurawia № 15, mieszkania 3.—Milewski. 16976

**Pokój** umeblowany jest do odstąpienia, dla jednej osoby lub dwóch pań, z życiem. Ul. Marszałkowska 32, u Marji Drużbackiej.

**Nowo-Próżna** № 4, 3-ci dom od Grzybowa, od każdego czasu 5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, gazem, waterklozetem i dzwonkami elektrycznemi. — Tamże różne sklepy. Wiadomość na miejscu. 16845

**Żelazna-Brama** róg Żabiej N 6, salon, pokój, alkowa i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 16846

**Pokoje** umeblowane, Nowy-Świat № 35. Świeżo urządzone, od frontu, na różne ceny, do wynajęcia. 16600

**Na Pradze,** ulica Wołowa № 236, w każdym czasie do wynajęcia wygodne mieszkanie, 3 lub 4 pokoje i kuchnia, z werendą w ogródku spacerowym. Wiadomość na miejscu u stróżu. 16957

**Pokój** duży do wynajęcia przy familji. Mokotowska, drugi dom od placu Ś-go Aleksandra № 21, m. 7, drugie piętro. 16613

**Pokój** przy familji, za bardzo przystępną cenę, do wynajęcia zaraz.—Tamże potrzebne są panny podręczne i do nauki. Szkolna № 1, w sklepiku. 2347

**Pokój** z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszk. 7.

**Mieszkanie** suche i widne przy jednej osobie, dla osób płci żeńskiej. Ulica Dziekanja № 5, mieszk. 19. 16915

**Sklep,** duża sala i pokój, odpowiednie dla tapicera lub inny warsztat. Widok 7a, dom hr. Ronikiera. 2333

**Królewska** 37, 5-ty dom od Granicznej, różne sklepy, duża suteryna, od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 16847

**Zaraz** do odnajęcia duży pokój z przedpokojem i kuchenką, na dole. Wiad.: ulica Danielewiczowska № 6, mieszk. 5. 17057

**Dla kobiety** do wynajęcia salonik z meblami, pianinem, opałem, usługą. Róg ul. Marszałkowskiej i Swiętokrzyzkiej, cukiernia.

**Do wynajęcia** każdego czasu w domu przy ulicy Pięknej № 29 jeden obszerny pokój z przedpokojem, na parterze, za cenę rs. 10 miesięcznie. 17077

**Lokale,** 2 i 3 pokoje, kuchnie, wodociągi, zlewy, 1-e piętro, do najęcia każdego czasu. Mokotowska, przy 3-ch Krzyżach № 21.

**Kawalerski** pokój z meblami, usługą lub bez. Hoża № 10, mieszkania 9. 17064

**Uczeń** klasy 8-mej poszukuje każdego czasu mieszkania przy familji, z usługą i samowarem lub całodziennem utrzymaniem.— Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. W. W. Ł. 17058

**Potrzebny** pokój do rs. 10 miesięcznie przy porządnej familji, z osobnem wejściem lub wspólnym przedpokojem. Adresy do kiosku obok starej poczty. 17025

**Do wynajęcia** w każdym czasie 2 pokoje z kuchnią, waterklozetem i łazienką, z meblami lub bez, za rs. 22 kop. 50 na miesiąc. Wiadomość: Włodzimierska № 2/1325B, mieszkania № 6. 17017

**Pokój** z meblami do najęcia zaraz dla damy. Nowy-Świat № 12, m. 12. 17010

**Pokój** umeblowany, przedpokój. Jerozolimska Aleja № 18C, mieszkania 8. 17033

**Pokój** elegancki duży ze wspólnym przedpokojem jest zaraz do najęcia. Wiadomość w sklepie Nelly, Szpitalna № 1. 17035

**2 pokoje:** jeden frontowy z balkonem, do wynajęcia. Nowogrodzka № 19, mieszk. 4, pierwsze piętro. 17032

## Doniesienia rozmaite.

**Fabryka** pończoch i skarpetek bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Swiat № 70, mieszkania № 14.

**Obiady** prywatne. Ulica Czysta № 4, mieszkania 23. 16872

**Obiady** prywatne miesięcznie. Wilcza 22 bez litery, mieszkania № 1. 16953

**Przyjmują** się różne roboty kanwowe i szydełkowe. Miedzianna № 9, mieszk. 1, 3-ci dom od Placu Witkowskiego. 16938

**Urzędnik** etatowy naglony potrzebą, a nie chcący wpaść w ręce lichwiarskie, uprasza ludzi dobrej woli o pożyczkę 60 rs. Łaskawe oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod znakiem H. T. 40. 16968

**Amerykanka.** Hoża 10. Pończochy, skarpetki, kamasze, oraz nadrabianie. — Tamże potrzebne zdolne maszynistki i zwijaczka.

**Pracownia** Aleksandry przeniesiona, Złota 12, m. 39, parter, prawa oficyna. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres dziecinnej tualety wchodzące. 17015

**Rękawicznik** wyucza w krótkim czasie rękawicznictwa, tak mężczyzn jak i panie, za umiarkowane wynagrodzenie. Dobra № 6, 3-ci dom od Tamki. 17078

**Uczę** kroju sposobem paryzkim ułatwionym, kompletnie za 8 rs. Uczennice z prowincji mogą mieć stałe dogodne pomieszczenie. Pracownia sukien i okryć oraz szkoła kroju Leontyny B., ulica Bracka № 4a, m. 9.

**Dziewczynkę** 3-letnią ktoby chciał wziąść za swoją, raczy się zgłosić lub adres zostawić: Nowolipki 17, drewniana oficynka w 1-m podwórzu, u p. Duszyńskiej. 16823

**2 pokoje** umeblowane lub bez mebli do wynajęcia zaraz. Mufka tumakowa do sprzedania. Pańska № 10, mieszk. 11. 17009

**Młoda** mężatka pragnie przyjąć dziecię do wykarmienia. Ulica Ogrodowa domu № 43, mieszkania 17. 17002

**Akuszerka** M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 16327

**Mamki** z młodym pokarmem są u akuszerki. Ulica Hoża № 12 lit. A. 16355

**Mamka** młoda ze świeżym pokarmem, tamże jest pokój dla osób przyjezdnych i tutejszych. Ulica Leszno № 47, m. 12. 16942

**Mamka** ze świeżym pokarmem jest na Starem-Mieście № 28. 17054

**Mamka** wiejska bez długu, jest przy ulicy Szpitalnej № 2. 17016

**Mamki** ze świeżym pokarmem bez długu są u akuszerki A. Wołyńskiej, ulica Hoża № 15, wejście od Kruczej, m. № 7. 17073

**Mamki** z obfitym pokarmem są u akuszerki. Ulica Krzywe-Koło № 3. 17070

**Mamka** młoda z miesięcznym pokarmem u akuszerki. Wspólna № 7. 2364

**Obrączka** złota zgubiona dnia 25 t. m. z lit. H. S.; uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie do piekarni W. Łapińskiego, Nowy-Świat. 16958

**Dnia** 27 b. m. wychodząc ze sklepu p. Ludwiga na Senatorskiej, zgubiono portmonetkę czarną zawierającą około 20 rs. papierkami i monetą, 10 franków złotem i małe kluczyki. Znalazca zechce takową odnieść do hot. Europejskiego № 50, za nagrodą rs. 6.

**W drodze** z Łodzi do Warszawy zgubiłem rs. 125. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem, raczy zwrócić na ul. Marjańską № 3, mieszkania 6. 17022

**Dnia** 28 b. m. o godzinie 3 po południu, przy wejściu do ogrodu Saskiego od ulicy Królewskiej wprost Marszałkowskiej, zginęła suczka mała, żółtej maści, wabi się „Perełka.“ Łaskawy znalazca raczy odprowadzić ją do domu pod № 41, Marszałkowska, 1-sze piętro, za stosowne wynagrodzenie.

**Dwa** szczenięta pontery, bardzo ładne, do sprzedania tanio. Wiadomość: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 16974

**Dogi** duńskie czystej rasy, szczenięta 6-tygodniowe. Do obejrzenia: Marszałkowska № 47, m. 6, między g. 3 a 6 po poł. 17039

**Dog** do sprzedania na Szmulowiźnie w domu p. Brühla. Wiadomość w szlachtuzie.

**Wyżeł** biały, żółto-plamiasty, przybłąkał się. Do odebrania za zwrotem kosztów. Szpitalna № 10, wiadom. u stróża. 2362

# PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

**Bukaty B.**, dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
**Ekerkunst,** Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
**Karpiński W.**, Elektoralna 35.
**Kucharzewski H.** gł. skł. wód min. Sanator. 11.
**Szteyner F.**, apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.
**Wenda i Wiorogórski** Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

**Lipiec M.**, Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski.** Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

**Brüner** Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
**Jarzębski L.**, Nowy-Świat 57. Towary tanie.
**Rosenberg** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

**Bekker K. & J.**, fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
**Ziegler Robert,** fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

**Kwieciński E.** Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

**Jeleński J.** Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
**Kulikowska Kasylda.** Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

**Neumark H.** Niecała 4 i Wierzbowa 3.
**Neumark M.** Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

**Blumenberg,** d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
**Straus A.**, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
**Wortman L.**, Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

**Ożarow et Co.**, Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
**Steiner Wilhelm,** największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A.**, Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

HERBATA (składy).

**Wilenkin L.**, Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

**Arszagi Józef et Co.**, Wierzbowa 612 (n. 1)
**Kalhorn A.**, Krakowskie-Przedmieście 77.
**Radke G. & Żelisławski A.**, Miodowa 2.
**Rosenband Stanisław,** Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

**Neumark Gabrjel,** Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

**Leonard,** Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
**Młodkowski Jan,** Elektoralna 21, zagr. i kraj.
**Truchliński W.**, Marszałk. 65, kapel. i czapki
**Weigt T.**, Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
**Weigt T.**, ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

**Dubrowitz Max,** Świętojerska 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff,** Krak.-Przedm. 15.
**Orgelbrand Maur.**, N-Świat 67, Senators. 22.
**Sennewald Gustaw,** Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock A. & Csernák F.**, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
**Haempel & Ehrling,** Elektoralna 6.
**Kreusch Wilhelm,** Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
**Winkler M.**, Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpiński i Leppert,** Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

**Bukaty i Ska,** lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
**Kohn Henryk,** litogr. artyst. Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J.**, Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
**Friedl, Werner i Lion,** Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
**Gerlach & Co.**, Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

**Bazar szkolny,** Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

**Dzięgielewski J.**, Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
**Frumkin Beia,** Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
**Globus P.**, Bielańska 5.
**Mursztyn A.**, r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
**Otwinowski T.**, Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
**Piechowski i S-ka,** Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
**Rahong K.**, N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
**Tarnowski J.** i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
**Załęski** i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.**, fabryka parowa, Leszno 4.
**Szweitzer A.**, parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

**Bernstein A.**, Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

**Frybes F.**, Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
**Hackenberg & Legotke,** wprost Reformatów
**Ludwig A.**, Senatorska 496, obok Penkali.
**Klink A.**, Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blechschmidt Stanisław.** Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frendler,** Senatorska 18.

OPTYCY.

**Berent i Plewiński,** Krak.-Przedm. 65.
**Gerlach G.**, dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

**Stalewscy A. E.**, (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

**Cohn & Leichtentritt,** Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

**Gliwic F.**, Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
**Sachs Emanuel,** pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

**Słownik geograficzny,** Długa 47.
**Rola,** wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

**Gałkowski L.**, Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
**Jankowski R.**, Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
**Józef** i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysyła gratis.
**Straus L.**, Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

**Haehle Gustaw,** Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

**Chełstowski J.**, Czysta, hotel Europejski.
**Jaworski Jan,** Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

**Berger Karol,** Leszno 6, wprost Rymarskiej.

POWOZÓW NAJEM.

**Dąbrowski Ignacy,** Chmielna 10.
**Hegner J.**, Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej.
**Hotel Paryski,** Bielańska 9.

RESTAURACJE.

**Herkulanum,** Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.
**Snowacki Stanisław,** Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

**Chwastkiewicz F.**, Miodowa 1.
**Małczanow Michał,** Zimna 5, kryszt. szkło.
**Petrych J. i Ska,** Rymarska 2, róg Senatorsk.
**Schiffner A.**, róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

**Gliński S.**, szuwaks, atrament, N.-Świat 67

TABACZNE WYROBY (składy).

**Greczny S.**, skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.
**Podymowski St.**, skład hurt. Nalewki 13.

WINA (składy hurtowe).

**Dobrycz S. & C.**, dost. dw. JCKM., egz. od 1790.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

**Stein Herman & Co.**, Marszałkowska 58.
**Zurabow J. Gr.**, Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

**Bieńkowski T.**, główna sprzedaż zapałek A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.
**Kozłowski T.**, Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

**Gołembiowski J.**, zeg. fach. Bielańska 1.
**Zawistowski K.**, Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

**Bitschan P.**, Długa 47, i aparaty kościelne
**Poznański Józef,** Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

**Straus A.**, Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 18 (30) Октября 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.